TYGODNIK LO
wspólnota białska

biala.24wspolnota.pl

30 czerwca - 6 lipca 2020 r. ▪ nr 26 (607) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

Nagrody dla najlepszych uczniów. Lista

Fot.Maciej Maciejuk

strona 5

Olimpia wicemistrzem Polski

strona 12

W powiecie bialskim Duda wygrałby w pierwszej turze

Fot.Kamil Kulig

blisko 59 % Andrzej Duda
14,9 % Rafał Trzaskowski
11,31 % Szymon Hołownia

Wyniki w mieście i gminach oraz komentarze

Przeczytaj komentarze na: biala.24wspolnota.pl

2, 6

Broniewicz ma sporo długu, Rabczuk zarobił kokosy

s. 14-15

A Chodziński oprócz pensji dyrektora szpitala i diety, ma dochód z wynajęcia mieszkania.

127,8 tys. zł. oszczędności

Fot.karo

Krystyna Beń

64,4 tys. zł pensja w szkole

Fot.Maciej Maciejuk

Anna Korolczuk

199,4 tys. zł pensja w szpitalu

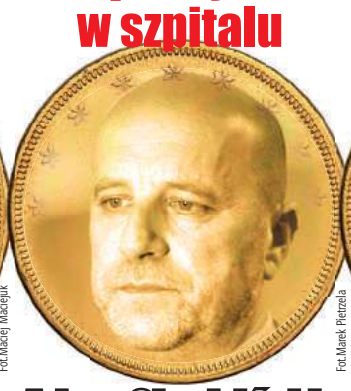

Fot.Marek Pietrzela

Adam Chodziński

480 tys. zł wartość dwóch mieszkań

Fot.Maciej Maciejuk

Bartłomiej Kuczer

66,7 tys. zł emerytura

Fot.Marek Pietrzela

Waldemar Godlewski

Zmiany w parafiach. Nowi proboszczowie. Roszady wśród wikariuszy

Nowego proboszcza będzie miała m.in. parafia pw. św. Anny w Białej Podlaskiej

s. 11

Przeciąga się modernizacja bialskiej stacji. Dlaczego?

s.

Kierowca na kwarantannie ze wspólną łazienką i toaletą na osiem mieszkań

s. R2

Postawili wielkie serce na rondzie Orkiestry Owsiaka

s. 15

Ponad 30 mln zł dla samorządów. Kto i ile dostanie

s. 5

INDEKS 248746
NAK. 705 egz.
ISSN 1689-4804

eprasa.pl 27e6499744

wspólnota

Adres do korepondencji
Redakcja Wspólnoty
ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 352 06 20
e-mail: biala@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
pietrzela@24wspolnota.pl
Sylwia Hukaluk
tel. 516 019 186
Mateusz Połynka (sport)
polynka@24wspolnota.pl
tel. 516 019 184
Maciej Maciejuk,
redaktor naczelny portalu
biala.24wspolnota.pl,
maciejuk@24wspolnota.pl
tel. 516 019 185

Reklama
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Karolina Zielińska
tel.: 502 355 766
zielinska24wspolnota@gmail.com

Skład
Krzysztof Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6
(hala targowa)
Galeria Finansów Adam Kwiatkowski
Galeria Międzyrzec,
ul. Nadbrzeżna 2

Prezentujemy tabelkę ze szczegółowymi wynikami

Andrzej Duda zmiażdżył konkurentów w powiecie bialskim

W tabeli prezentujemy wybrane miasta i gminy oraz wynik procentowy i liczby głosów na kandydatów

Wynik procentowy i liczba głosów	Miasto Biała Podlaska	Miasto Międzyrzec Podlaski	Miasto Terespol	Powiat Bialski	Gmina Kodeń	Gmina Drelów	Gmina Międzyrzec Podlaski	Gmina Wisznice	Gmina Zalesie	Gmina Terespol	Gmina Biała Podlaska
Andrzej Duda	**46,85 % (13308)**	**56,81 % (4769)**	**50,18 % (1417)**	**59,93 % (32136)**	**57,62 % (1119)**	**65,89 % (1561)**	**70,94 % (3638)**	**56% (1345)**	**61,64 % (1247)**	**61,7 % (1941)**	**53,43 % (3876)**
Rafał Trzaskowski	24,93 % (7083)	19,20 % (1612)	25,60 % (723)	14,94 % (8009)	16,07 % (312)	9,84 % (233)	8,19 % (420)	15,53 % (373)	14,73 % (298)	14,34 % (451)	16,98 % (1232)
Szymon Hołownia	15,03 % (4269)	10,54 % (885)	12,61 % (356	11,32 % (6069)	13,23 % (257)	8,70 % (206)	6,84 % (351)	13,99 % (336)	10,97 % (222)	10,87 % (342)	14,79 % (1073)
Krzysztof Bosak	7,82 % (2221)	8,18 % (687)	7,19% (203)	8,12 % (4355)	7,36 % (143)	9,20 % (218 głosów)	8,72 % (447)	7,83 % (188)	7,41 % (150)	8,30 % (261)	8,52 % (618)
Władysław Kosiniak-Kamysz	2,34 % (665)	2,61 % (219)	1,77 % (50	3,48 % (1865)	3,55 % (69)	4,09 % (97 głosów)	3,37 % (173)	5,16 % (124)	3,81 % (77)	2,54 % (80)	3,61 % (262)
Robert Biedroń	2,12 % (601)	1,35 % (113)	1,88 % (53)	1,27 % (681)	1,24 % (24)	1,48 % (35 głosów)	1,13 % (58)	0,83 % (20)	0,79 % (16)	1,53 % (48)	1,59 % (115)
Stanisław Żółtek	0,26 % (73)	0,37 % (31)	0,35 % (10)	0,32 % (169)	0,21 % (4)	0,21 % (5 głosów)	0,27 % (14)	0,17 % (4)	0,25 % (5)	0,29 % (9)	0,23 % (23)
Marek Jakubiak	0,23 % (64)	0,33 % (28)	0,25 % (7)	0,21 % (113)	0,00 % (0)	0,13 % (3 głosy)	0,23 % (12)	0,12 % (3)	0,10 % (2)	0,06 % (2)	0,26 % (19)
Mirosław Piotrowski	0,19 % (55)	0,32 % (27)	0,14 % (4)	0,18 % (96)	0,21 (4)	0,25 % (6 głosów)	0,16 % (8)	0,17 % (4)	0,15 % (3)	0,16 % (5)	0,23 % (17)
Paweł Tanajno	0,15 % (42)	0,20 % (17)	0,00 % (0)	0,15 % (79)	0,26 % (5)	0,08 % (2 głosy)	0,02 % (1)	0,12 % (3)	0,10 % (2)	0,13 % (4)	0,12 5 (9)
Waldemar Witkowski	0,09 % (26)	0,08 % (7)	0,04 % (1)	0,10% (52)	0,26 % (5)	0,13 % (3 głosy)	0,12 % (6)	0,08 % (2)	0,05 % (1)	0,10 % (3)	0,15 % (9)

POWIAT BIALSKI: W powiecie bialskim nie musiałoby dojść do drugiej tury. Obecnie urzędujący prezydent Andrzej Duda zmiażdżył swoich rywali w większości miejscowości.

Powiat dla Dudy

W sumie w powiecie bialskim zagłosowało 53 624 wyborców. Andrzej Duda uzyskał ponad 59 procent poparcia. Tuż za nim z dużo niższym wynikiem uplasował się Rafał Trzaskowski który otrzymał 14,9 proc. poparcia. Na trzecim miejscu znalazł się Szymon Hołownia z 11,32 proc głosów. Z kolei Krzysztof Bosak otrzymał ponad 8 proc. poparcia. Bardzo niskie wyniki otrzymał Władysław Kosiniak-Kamysz (3,48 proc.) oraz Robert Biedroń (1,27 proc.).

Trzaskowski lepiej w Białej

W mieście Biała Podlaska głosowało 28 477 osób. Obecnie urzędujący prezydent otrzymał ponad 46 procent głosów. Połowę mniej, bo 24,9 procent otrzymał Trzaskowski. Na podium załapał się jeszcze Szymon Hołownia, który otrzymał ponad 15 procent poparcia. Krzysztof Bosak dostał prawie 8 proc. głosów wyborców, natomiast i tutaj słabe wyniki ma Kosiniak-Kamysz (2,34 proc.) oraz Biedroń (2,12 proc.).

Fot.Marek Pietrzela

Michał Litwiniuk,
prezydent Białej Podlaskiej

Zachęta do mobilizacji

- Dziękuję bardzo bialczanom za bardzo wysoką frekwencję, która zawsze jest dowodem poczucia obywatelskiej odpowiedzialności za wspólne sprawy. Rozkład sympatii pomiędzy kandydatami nie zaskoczył i jest zbliżony do przedwyborczych sondaży. Bardzo ciekawie rysuje się rywalizacja w II turze. Zachęcam wszystkich bialczan do dalszego aktywnego uczestnictwa w wyborach. W ostatnich wyborach samorządowych - na prezydenta Miasta Biała Podlaska - daliśmy przykład wyjątkowej mobilizacji, gdy frekwencja w II turze okazała się wyższa niż w pierwszej

Fot.Marek Pietrzela

Bogusław Broniewicz,
przewodniczący Rady Miasta, prezes stowarzyszenia Biała Samorządowa

- Wyniki wyborów to dla mnie jest obraz naszego społeczeństwa, bez obrażania kogokolwiek. Wskazują, że więcej Polaków udało się przekonać Andrzejowi Dudzie. Na pewno się z tego nie cieszę, bo taki werdykt w pierwszej turze pokazuje, że wystarczy mieć dobrą propagandę, dużo obiecywać i przeznaczać niesamowite środki na transfery socjalne. Chodzi o to, żeby wygrać wybory. Nieważne jak się ten urząd sprawuje, nieważne, że się łamie Konstytucję, kłamie i nie robi rzeczy które przystoją głowie państwa. Dla mnie powiewem nadziei był start Szymona Hołowni. Według mnie uzyskał dobry wynik. Myślałem, że potrafimy się wyzwolić ze schematów partyjnych i zagłosować na człowieka, który dawał gwarancję, że coś się zmieni. Mam nadzieję, że jeśli wygra Trzaskowski to coś się zmieni i część polityków dojdzie do przekonania, że tak dalej być nie może, ale to tylko nadzieja z mojej strony. Myślę, że wyborcy Szymona Hołowni zagłosują na Rafała Trzaskowskiego

Duda zmiażdżył Międzyrzec

Miażdżącą przewagę Duda zdobył na międzyrzeckiej ziemi. W samym mieście Międzyrzec Podlaski otrzymał ponad 56 procent głosów. Z kolei w gminie Międzyrzec Podlaski padł absolutny rekord. Kandydat z ramienia PiS zdobył ponad 70 proc. głosów. W gminie Drelów natomiast otrzymał ponad 65 proc głosów.

Trzaskowski w mieście nie dobił nawet do 20 procent. Otrzymał jedynie 19,20 proc. poparcia wyborców. W gminie Drelów z kolei zdobył 9,84 procent głosów wyborców. Najniższy wynik kandydat KO otrzymał w gminie Międzyrzec. Tutaj zyskał jedynie 8,19 proc.

Szymon Hołownia w gminie Drelów otrzymał wynik niższy niż w kraju, bo 8,70 proc. W mieście Międzyrzec zdobył trochę więcej, bo 10,54 procent. Natomiast w gminie Międzyrzec zyskał najmniejsze poparcie, bo ponad 6 procent.

Krzysztof Bosak w mieście Międzyrzec miał ponad 8 proc głosów. W gminie Międzyrzec zdobył 8,72 procent głosów. Z kolei w gminie Drelów trochę więcej, bo ponad 9 proc. głosów.

W Terespolu górą PiS

W mieście Duda również otrzymał wysokie poparcie, bo ponad 50 proc. Lepszym wynikiem niż na międzyrzeckiej ziemi może pochwalić się Trzaskowski. Tutaj zdobył ponad 25 procent głosów. Dużo głosów ma również Hołownia, który otrzymał ponad 12 proc. głosów wyborców. Z kolei Bosak otrzymał ponad 7 proc. głosów.

Zdecydowanie większą liczbę głosów Duda zdobył w gminie Terespol. Jego poparcie to ponad 61 proc. Trzaskowski zdobył ponad 14 proc. Umiarkowanie dobrze wypadł Hołownia, który ma ponad 10 proc głosów. Natomiast Bosak uplasował się na czwartym miejscu z liczbą ponad 8 proc. głosów.

Maciej Maciejuk

Frekwencja w poszczególnych miejscowościach:

Miasto Biała Podlaska - 64,54%
Miasto Międzyrzec Podlaski - 64,06%
Miasto Terespol - 64,57%
Powiat bialski - 61,01%
Gmina Biała Podlaska - 64,15%
Gmina Drelów - 55,99%
Gmina Janów Podlaski - 57,92%
Gmina Kodeń - 64,40%
Gmina Konstantynów - 58,30%
Gmina Leśna Podlaska - 60,40%
Gmina Łomazy - 61,77%
Gmina Międzyrzec Podlaski - 63,60%
Gmina Piszczac - 57,08%
Gmina Rokitno - 55,73%
Gmina Rossosz - 67,77%
Gmina Sławatycze - 58,45%
Gmina Sosnówka - 53,16%
Gmina Terespol - 60,09%
Gmina Tuczna - 52,57%
Gmina Wisznice - 61,00%
Gmina Zalesie - 57,80%

R E K L A M A

HOTEL Capitol
ul. Reymonta 3, obok parku Radziwiłłów

Restauracja Capitol zaprasza

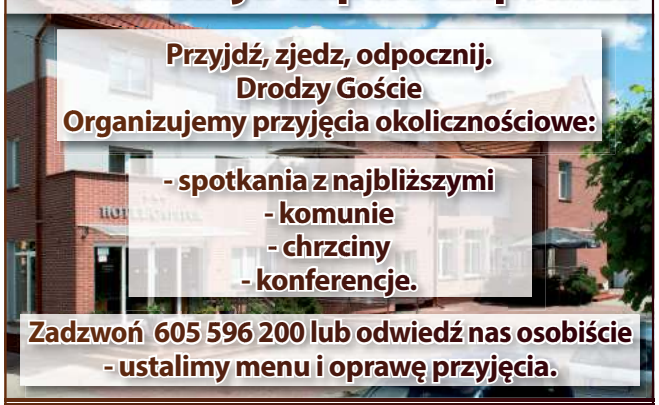

Restauracja Capitol zapewni Ci przyjęcie na miarę Twoich potrzeb, a Hotel Capitol komfort i wygodę.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

2 lipiec
godz. 8.00- 14.00,
Wólka Łózecka (3)

eprasa.pl 27e6499744

Wiata czeka na dobudowę przejścia podziemnego

Poślizgi na szynach. Przebudowa nie po kolei

Prace przy modernizacji stacji Biała Podlaska opóźniają się. Rzecznik PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. wyjaśnia, że trudne warunki gruntowe wpływają na tempo wykonywania tej inwestycji.

Przed trzema laty specjaliści z PKP PLK obiecywali, że od 2020 r. bialscy pasażerowie będą korzystać z nowych peronów z dojściami dla osób niepełnosprawnych. Modernizacja miała przynieść też bezkolizyjny przejazd samochodów wiaduktem pod torami, a także dostosowanie całej zmodernizowanej linii kolejowej Terespol-Biała Podlaska do prędkości 160 km/h. Rozpoczęte w kwietniu 2018 r. prace inwestycyjne jednak nie przebiegały zgodnie z harmonogramem.

Na razie peron jest wyspą. Tunel w poślizgu

Mirosław Siemieniec, rzecznik prasowy PKP PLK S.A., poinformował nas, że na stacji Biała Podlaska powstał nowy peron wyspowy, który wyposażono w ławki i szeroką wiatę, a także oświetlenie, oznakowanie i informację pasażerską.

- Obiekt zapewni wygodne korzystanie z pociągów regionalnych i dalekobieżnych. Do peronu będzie prowadziło nowe bezpieczne przejście podziemne wyposażone w windy. Powstała już główna konstrukcja przejścia od strony ul. Dokudowskiej – wyjaśnił.

Dodał, że zakończenie modernizacji południowej części bialskiej stacji i oddanie do użytku peronu wyspowego nr 2 planowane jest na listopad 2020 r.

- Następnie prace przeniosą się na drugą stronę stacji i obejmą modernizację czterech torów, peron nr 1 oraz drugą część przejścia podziemnego od strony dworca. Całe przejście podziemne wraz z windami zostanie oddane do użytku podróżnym w przyszłym roku – poinformował Mirosław Siemieniec.

Zapytaliśmy zatem rzecznika, co miało wpływ na te opóźnienia?

- Wpływ na realizację prac przy przejściu podziemnym na stacji Biała Podlaska mają trudne warunki gruntowe - odpowiedział.

Fot.Marek Pietrzela

Pomiędzy szlabanami jest jeszcze stary tor, który wymaga demontażu. Za nimi widać nowy 400-metrowy peron wyspowy z olbrzymią wiatą. Za nim widnieje wejście do tunelu od strony ul. Dokudowskiej

Cztery tory gotowe. Przystanek w 2021 r.

Ponadto rzecznik przypomniał, iż w ramach modernizacji linii Siedlce – Terespol stacja Biała Podlaska zyskuje nowy układ torowy i sieć trakcyjną, które umożliwią przejazd dłuższych i cięższych składów towarowych o długości 740 metrów.

- Do obsługi głównego korytarza kolejowego na osi wschód – zachód niezbędna jest przebudowa zasilania i systemów sterowania. Gotowe są 4 zmodernizowane tory, na których wymieniono szyny i podkłady. Trwają prace przy modernizacji sieci trakcyjnej oraz elementów zasilania. Postępują odbiory realizowane w nastawni sterującej ruchem kolejowym - przedstawił stan obecny.

Zapytaliśmy o postęp prac przy nowym przystanku kolejowym Biała Podlaska Rozrządowa.

-Wykonawca wybudował dwa jednokrawędziowe perony. Do wykonania zostały drogi dojścia do pociągów oraz wiaty i ławki. Planowane oddanie peronów do użytku podróżnym nastąpi w przyszłym roku – zapowiedział Mirosław Siemieniec.

Do końca września finał wiaduktu

Były też krzepiące informacje.

- Najbardziej zaawansowane prace są prowadzone przy budowie nowego bezkolizyjnego skrzyżowania kolejowo-drogowego w ciągu bialskiej ul. Lubelskiej. Inwestycja jest realizowana wspólnie z Miastem Biała Podlaska. Nowy obiekt będzie miał 9,6 m szerokości, 4,6 m wysokości i 156 m długości. Pod torami będzie dwukierunkowa jezdnia o szerokości pasa ruchu 3,5 m w każdą stronę oraz ciąg pieszo rowerowy – podkreślił rzecznik. Dodał, iż gotowa jest główna konstrukcja wiaduktu, po której kursują już pociągi.

- Trwa budowa kolejnych segmentów obiektu oraz układu drogowego pod obiektem wraz z oświetleniem i odwodnieniem. Zakończenie prac planowane jest do końca września br. - stwierdził Mirosław Siemieniec.

Marek Pietrzela

Pół miliarda z UE

Modernizacja bialskiej stacji wchodzi w skład olbrzymiego projekt unijnego „Prace na linii kolejowej E20 na odcinku Siedlce – Terespol, etap III – LCS Terespol". Jest on współfinansowany przez Unię Europejską w ramach instrumentu finansowego „Łącząc Europę". Łączna wartość projektu wynosi ponad 555,5 mln zł, a kwota dofinansowania 546,4 mln zł.

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES
Makymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25
Biała Podlaska
Wisznicka 1
Łomazy

A R T Y K U Ł S P O N S O R O W A N Y

Z ŻYCIA PSW

Spływ kajakowy upamiętniający XX–lecie kierunku Turystyka i Rekreacja w PSW

Turystyka i Rekreacja w Państwowej Szkole Wyższej w Białej Podlaskiej od momentu powstania uczelni odgrywa znaczącą rolę. To na tym kierunku studiów kształciło się już kilka tysięcy studentów z kraju i zagranicy, którzy z powodzeniem odnaleźli się zawodowo na rynku turystycznym. To wybitna kadra naukowo – dydaktyczna, która przekazuje wiedzę i doświadczenie praktyczne studentom w ukierunkowaniu do pracy zawodowej. Atrakcyjność kierunku polegająca na upraktycznianiu zajęć poprzez obozy letnie i zimowe na których można zaznajomić się z wieloma dyscyplinami sportu m.in. kajakarstwem, windsurfingiem, żeglarstwem, surviwalem, narciarstwem zjazdowym. Wyjazdy zagraniczne na praktyki m.in. Hiszpania, Grecja, Cypr, możliwość brania udziału w kursach specjalistycznych (kurs pilotów wycieczek, kurs wychowawców i kierowników kolonijnych i inne) sprawia, że Turystyka i Rekreacja niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem wśród kandydatów na studia.

Upamiętnienie tak wyjątkowego jubileuszu stało się znaczącą imprezą w kalendarzu imprez Uczelni. Grupa studentów I roku TiR studiów magisterskich wraz ze swoim opiekunem dr Marcinem Kasprowiczem podjęła wyzwanie przepłynięcia kajakami trasy 20 kilometrów rzeką Krzna z Miedzyrzeca Podlaskiego, gdzie Uczelnia posiada własny Ośrodek Szkoleniowo - Wypoczynkowy z dostępem do akwenu wodnego, do Białej Podlaskiej. Pomimo bardzo niepewnej pogody tego dnia wszyscy jednomyślnie stwierdzili, że tak wyjątkowa symbolika dodaje jeszcze większej motywacji i charyzmy. Wspólnie 8 osobowa grupa, po otwarciu spływu kajakowego przez prorektora doc. dr inż. Tomasza Grudniewskiego oraz kierownika zakładu dr Dominika Dąbrowskiego, wypłynęła z Międzyrzeca Podlaskiego o godzinie 10.30. Bardzo ciekawa trasa jak również nieprzewidziane pojawiające się naturalne przeszkody dodatkowo uatrakcyjniły spływ. Ponadto studenci wykazując się dużą kreatywnością, podczas jednej z przerw zorganizowali posiłek grillowy, który wyglądał bardzo okazale. Ostatecznie około godziny 17.00 Rektor PSW prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk wraz z prorektor dr Eweliną Niźnikowską przywitał kajakarzy przy drodze wojskowej w Białej Podlaskiej, podczas której przekazał gratulacje i wiele życzliwych słów dotyczących wspólnej inicjatywy.

Fantastyczna przygoda upamiętniająca istnienie Turystyki i Rekreacji stała się inspiracją do regularnego organizowania spływów kajakowych na Uczelni jak również środowiska lokalnego. Składamy jednocześnie podziękowania dla władz Uczelni, pracowników oraz przyjacielowi uczelni Łukaszowi Wędzie za pomoc w organizacji spływu kajakowego.

eprasa.pl 27e6499744

Już jest! Trzeci tom Mariana Mazurka – „Czemierniki”

Już w tym tygodniu do sprzedaży trafi album „Czemierniki III Ziemia czemiernicka. Ludzie. Wydarzenia. Pamiątki”. Mariana Mazurka. Wydany przez Wspólnotę.

Mamy to! Pandemia nieco opóźniła druk książki, lecz co się odwlecze...

Warto mieć tę publikację. Jej poziom gwarantuje autor – Marian Mazurek. Zebrał wiele ciekawych zdjęć, relacji oraz materiałów, o których wcześniej nie wiedziano nawet, że się zachowały.

Relacje wielu autorów są niezwykle emocjonalne, osobiste. Jak choćby Bogumiły Lisek-Jublewskiej, Leokadii Jeżowskiej, czy Stefana Melchiora – spisane tuż przed śmiercią. Nie brakuje też opowieści czemiernickiego wójta – Arkadiusza Filipka o jego rodzinie na Antypodach.

Łącznie blisko 50 rozdziałów, na 280-ciu stronach, okraszone dużą ilością wartościowych i unikalnych zdjęć.

Znalezione materiały pozwalają dowiedzieć się, jakim nauczycielem był Stefan Lisowski, lub jakie stopnie w szkole otrzymywał bohaterski lotnik ze Stoczka – Aleksander Chudek.

Przypominamy także jedno z najtragiczniejszych wydarzeń powojennych Czemiernik – pożar ulicy Radzyńskiej.

Wiele by jeszcze można pisać. Ale zakończmy cytatem Arkadiusza Filipka: „Mieszkańców Czemiernik i sympatyków naszej miejscowości serdecznie zachęcam do lektury”.

Mateusz Orzechowski

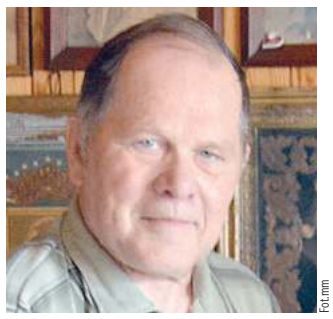

Fot.mm

Marian Mazurek

To było moje najskrytsze marzenie

To jest na pewno pięknie wydana III część wydawnictwa pt. „Czemierniki”. Zachwyciła mnie grafika, estetyka i dobór fotografii – zdjęcia bardzo dobrej jakości, niezależnie czy sprzed kilku, czy stu lat. Podziwiam końcowy efekt, moim najskrytszym marzeniem było wydać właśnie tak piękne wydawnictwo.
Szczerze polecam je każdemu, kto chce poznać dzieje regionu i ludzi tu mieszkających.
Życzę przyjemnej lektury i wspaniałych estetycznych przeżyć.

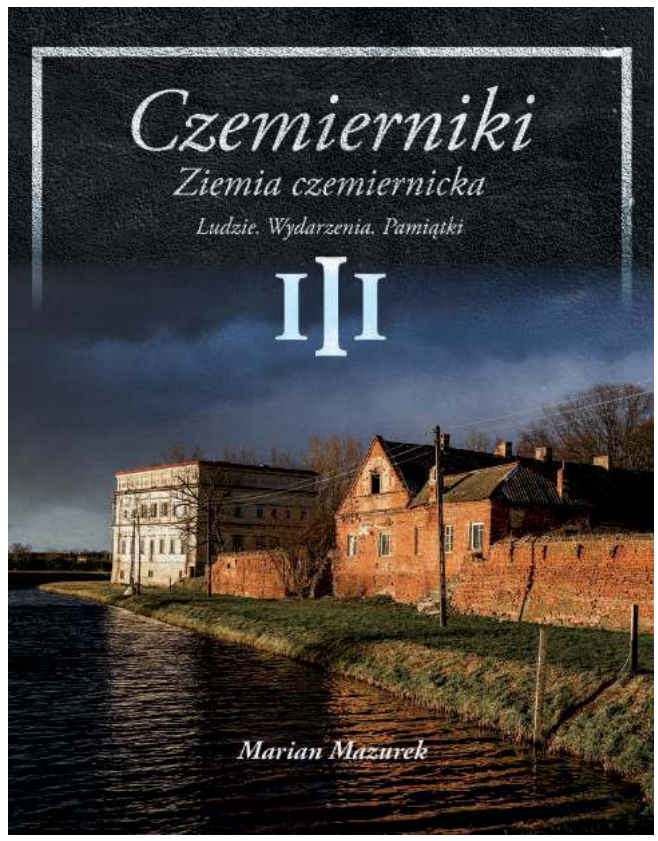

Zdjęcie okładkowe autorstwa czemiernickiego fotografa, Marka Jeżowskiego. Skład książki wykonał Jarek Pałys

65 zł to cena albumu

Przykładowe zdjęcie z rozdziału Stefana Melchiora: Wspomnienia spisane na krótko przed śmiercią.

Odłów ryb na stawie górnym – lata 50 - te XX wieku. Na tle bramy wjazdowej do pałacu pracują rybacy Piotr Wiśniewski i Tadeusz Bojanek

Album w twardej oprawie, estetycznie wydany, z dużą ilością cennych zdjęć- warto wzbogacić o niego rodzinną biblioteczkę. Będzie też doskonałym prezentem

Gdzie można kupić?

Album można będzie nabyć w naszej redakcji, księgarniach radzyńskich, wybranych sklepach w Czemiernikach oraz w Urzędzie Gminy Czemierniki.

Całe życie poświęciła dzieciom, zmarła w Dzień Dziecka

Alina Kleszcz była cenioną postacią czemiernickiej edukacji. Nauczycielka, inspektor gminnej oświaty, dyrektorka. Prywatnie pogodna i otwarta na drugiego człowieka.

Poznałem Alę, kiedy była jeszcze nauczycielką mego brata

Marian Mazurek, historyk, regionalista, ale także na początku swojej drogi zawodowej podwładny inspektora oświaty tak zaczyna swoją opowieść: 4 czerwca 2020 r. uczestniczyłem w mszy pogrzebowej Aliny Kleszcz. - Ali Kleszczowej, bo tak nazywali ją wszyscy koledzy i koleżanki. Poznałem ją pół wieku temu, jako młodą nauczycielkę mego brata w Szkole Podstawowej w Bełczącu. To była jej pierwsza praca. Kilka razy przychodziła do moich rodziców, by porozmawiać o wynikach w nauce brata. Pożyczała od mamy oprawione roczniki gazety „Przyjaciółka”. Z ojcem prowadzili rozmowy o geografii, państwach, ludziach i świecie. Rozumieli się doskonale i cenili wzajemnie. Wtedy pracowałem w Szkole Podstawowej w Tchórzowie Kilka razy miałem możliwość spotkać się i porozmawiać z Alą. Wybierała się na studia o kierunku geografii Kolejne lata: praca, studia, rodzina nie sprzyjały częstszym i bliższym kontaktom. Dopiero stan wojenny i pierwsze lata po nim zmieniły sytuację.

Fot.Fotografia ze zbiorów szkolnych ZS w Czemiernikach

Alina Kleszcz (1949 -2020)

Moja szefowa

- Od 1983 r. wspólnie z żoną rozpoczęliśmy pracę w Szkole Podstawowej w Stoczku - wspomina dalej Mazurek. - A za rok, niewiele później, przy urzędzie gminy w Czemiernikach zaistniała instytucja: Inspektor Oświaty i Wychowania. Funkcję tę przez kilka lat pełniła właśnie Alina Kleszcz. Zatwierdzała projekty, budżet, kontrolowała pracę placówek, szkół, nauczycieli, dyrektorów. Przyznawała nagrody, wyróżnienia, podpisywała budżet i umowy o prace. Po kontroli mojej pracy i mojej placówki 14 października 1987 r. z okazji Dnia Nauczyciela otrzymałem dyplom i nagrodę z jej podpisem: inspektora oświaty i wychowania. Byliśmy dobrymi znajomymi przez cały czas. Nikt nikogo przez cały czas trwania znajomości nie musiał przepraszać. Całe życie zawodowe poświęciła dzieciom. Zmarła w Dniu Dziecka - kończy wspomnienie Marian Mazurek.

Kochała pracę z dziećmi

Ireneusz Kaczorek, dyrektor Zespołu Szkół w Czemiernikach przypominając biogram nauczycielki tej szkoły, Aliny Kleszcz przyznaje: - Jej pasją była praca z dziećmi. Organizowała wycieczki, biwaki, obozy, przez wiele lat prowadziła drużynę harcerską oraz koło turystyczno - krajoznawcze. Rozwijała u dzieci i młodzieży wszechstronne zainteresowania do geografii, przyrody, podróży, poznawania kraju i ludzi - wspomina Ireneusz Kaczorek, dyrektor Zespołu Szkół w Czemiernikach. - W mojej pamięci pozostanie jako osoba zawsze uśmiechnięta, otwarta na drugiego człowieka, sympatyczna a przede wszystkim jako doskonały pedagog. Kochała pracę z dziećmi i młodzieżą i im poświęciła całe swoje życie, pracując w szkole. Swoją pasją zarażała młode pokolenie, przekazując im nie tylko wiedzę, ale przede wszystkim wskazując wartości ważne w dzisiejszym życiu - dodaje dyrektor.

Monika Mackiewicz

Życie:
Alina Kleszcz z d. Połynko urodziła się 1 II 1949 r. w Koczukówce powiat Biała Podlaska. Szkołę Podstawową ukończyła w Woskrzenicach Dużych. W 1963 r. rozpoczęła naukę w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Leśnej Podlaskiej, które ukończyła w 1968 r. i rozpoczęła pracę w Bełczącu jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej. W latach 1976-1984 kontynuowała pracę w Szkole Podstawowej w Czemiernikach. W roku 1982 r. ukończyła studia wyższe magisterskie na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi w zakresie geografii na UMCS w Lublinie. Pełniła funkcję Inspektora Oświaty i Wychowania w Urzędzie Gminy Czemierniki. W latach 1988 - 1991 była dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Czemiernikach, który mieścił się w zabytkowym zespole pałacowo- obronnym, ufundowanym na początku XVII w. przez Henryka Firleja. Po trzech latach pracy na stanowisku dyrektora wróciła jako nauczyciel geografii do pracy w Szkole Podstawowej w Czemiernikach

R E K L A M A

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Zakład Opiekuńczo Leczniczy w Łózkach
SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim

posiada wolne miejsca dla Pacjentów

Jednocześnie informujemy, że pacjent w ZOL ponosi koszty wyżywienia i zakwaterowania, tj. 70 % miesięcznego dochodu, a pozostałe koszty pokrywa NFZ.

Informacje o zasadach przyjęcia do ZOL dostępne na stronie internetowej

www.spzozmc.pl
i pod nr tel. 83 371 83 27

eprasa.pl 27e6499744

Nagrody dla najlepszych uczniów

BIAŁA PODLASKA: Ponad 60 uczniów bialskich szkół otrzymało Diamentowe i Złote Pióra za osiągnięcia w nauce w ubiegłym roku szkolnym.

W tym roku, ze względu na pandemię, wręczono wyróżnienia w mniejszym gronie. Uroczystości miały miejsce w trzech szkołach: w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi przy ul. Sidorskiej, Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Sportowej oraz Zespole Szkól przy ul. Zygmunta Augusta.

Nagrodzone zostało m.in. rodzeństwo Maja Stefaniuk oraz Szymon Stefaniuk. Maja to laureatka wojewódzkiego konkursu ortograficznego „Dyktando Niepodległościowe", Szymon zajął trzecie miejsce w bialskiej lidzie matematycznej, był też finalistą w wojewódzkim konkursie polonistycznym.Ich mama, Sylwia jest bardzo szczęśliwa, w poprzednich latach jej dzieci otrzymywały złote i diamentowe pióra.

- Mam już trójkę nagrodzonych dzieci. Ciesze się, że mój młodszy syn idzie w ślady starszych sióstr. Jestem dumna, że mają wewnętrzną motywację. Pilnują same siebie. To nie tak, że im każę, ale wiedzą, że to obowiązek, że trzeba zdobyć wiedzę. To ich przyszłość, warto w to inwestować i mam nadzieję, że to zaprocentuje, że skończą studia i znajdą wymarzoną pracę - mówi pani Sylwia.

W sumie podczas uroczystości nagrodzonych zostało 61 uczniów ze szkół podstawowych oraz licealnych w Białej Podlaskiej.

Fot.Maciej Maciejuk

W sumie nagrodzono ponad 60 uczniów szkół podstawowych oraz licealnych

Fot.Maciej Maciejuk

Maja Stefaniuk

Jest to dla mnie wyjątkowe wyróżnienie, czuję, że moja praca nie idzie na marne i moje starania powodują właśnie takie osiągnięcia, jak otrzymanie Złotego Pióra

Fot.Maciej Maciejuk

Szymon Stefaniuk

Dla mnie Złote Pióro to duże osiągnięcie, a jestem dopiero w czwartej klasie szkoły podstawowej

DIAMENTOWE PIÓRA:

1. Amelia Michaluk, I LO
2. Mateusz Stawski, I LO
3. Bartosz Kuc, I LO
4. Martyna Szypiło, I LO
5. Dawid Ustymowicz, ZSZ nr 2
6. Izabela Kalinowska ZSZ nr 1
7. Aleksandra Guz, ZSZ nr 1
8. Klaudia Wioletta Małyszko, ZSZ nr 1

ZŁOTE PIÓRA :

1. Zofia Sudewicz, SP nr 2
2. Kacper Jasiński, SP nr 2
3. Danuta Durlej, SP nr 2
4. Emilia Zajączkowska - Stadnicka, SP nr 2
5. Mikołaj Nowicki, SP nr 2
6. Konrad Mikołajuk, SP nr 2
7. Natalia Maksimiuk, SP nr 2
8. Aleksander Stępka, SP nr 2
9. Piotr Jędrzejczyk, SP nr 2
10. Adela Siłuszyk, SP nr 2
11. Ryszard Oczkowski, SP nr 2
12. Miłosz Chilewicz, SP nr 2
13. Weronika Chaniewicz, SP nr 2
14. Mateusz Chazan, SP nr 2
15. Przemysław Chazan, SP nr 2
16. Weronika Uścińska, SP nr 5
17. Gabriela Uścińska, SP nr 5
18. Nikola Mirończuk, SP nr 5
19. Sebastain Hryciuk, SP nr 5
20. Jakub Fronczek, SP nr 5
21. Zuzanna Czerkies, SP nr 5
22. Marcel Mazuruk, SP nr 5
23. Filip Lewtak, SP nr 5
24. Jakub Kamiński, SP nr 5
25. Łukasz Rogulski, SP nr 5
26. Jakub Rogulski, SP nr 5
27. Jan Sacharuk, SP nr 5
28. Karina Tomczuk, SP nr 5
29. Julian Trochimiuk, SP nr 5
30. Hanna Hordjewicz, SP nr 5
31. Alicja Niemyska, SP nr 5
32. Michał Dragan, ZSO nr 2
33. Magdalena Klimaszewska, ZSO nr 2
34. Eryk Kulesza, ZSO nr 2
35. Natalia Jewtoszuk, ZSO nr 2
36. Michał Pawluczuk, ZSO nr 3
37. Iga Skoczeń, SP nr 4
38. Szymon Czerko, SP nr 9
39. Mikołaj Dejneko, SP nr 9
40. Joanna Maruszak, SP nr 9
41. Katarzyna Sawtyruk, SP nr 9
42. Paweł Mańko, SP nr 9
43. Jakub Sobolewski, SP nr 9
44. Maja Stefaniuk, SP nr 9
45. Wanda Pajczuk, SP nr 9
46. Maria Dmochowska, SP nr 9
47. Karolina Karwacka, SP nr 9
48. Natalia Marczyńska, SP nr 9
49. Piotr Nitychoruk, SP nr 9
50. Szymon Stefaniuk, SP nr 9
51. Agnieszka Amelia Wieliczuk, SP nr 9
52. Michał Adam Doluk, SP nr 9
53. Aleksander Marek Klimek, SP nr 9

Maciej Maciejuk

Pieniądze będą przelewane we wrześniu

Miasta i gminy z potężnym rządowym wsparciem finansowym

POWIAT BIALSKI: Ponad 30 mln zł otrzymają bialskie samorządy w ramach rządowego programu wsparcia inwestycji lokalnych. - Będą mogli przeznaczyć te pieniądze na właściwie każdą inwestycję - mówi poseł Stefaniuk.

Fundusz Inwestycji Samorządowych to środki przeznaczone dla gmin, powiatów i miast, w wysokości od 0,5 mln zł do aż ponad 93 mln. W skali całego kraju aż 6 miliardów złotych. Kwoty dotacji dla poszczególnych samorządów wynikają z relacji wydatków majątkowych i zamożności gmin i powiatów. Wsparcie jest bezzwrotne.

Na każdą inwestycje

Miasto Biała Podlaska otrzyma prawie 11 mln zł. Sam powiat bialski dostanie ponad 7 mln zł, natomiast gminy na terenie powiatu otrzymają w sumie 16 mln zł.- Nasi samorządowcy będą mogli przeznaczyć te pieniądze na właściwie każdą inwestycję. Może to być budowa przedszkola, żłobka, inwestycje zdrowotne, czy drogowe. Można łączyć te inwestycje z powiatowymi, można przeznaczyć również na czysto gminne inwestycje. Można je też łączyć z inwestycjami Funduszu Dróg Samorządowych, jeśli chodzi o wkłady własne - mówi poseł PiS, Dariusz Stefaniuk. Pieniądze będą przekazane bezpośrednio do samorządów. Ale najpierw trzeba będzie o nie wnioskować do wojewody lubelskiego. Termin naborów ruszy w sierpniu, zostanie zakończony w połowie miesiące, a we wrześniu pieniądze będą przelewane bezpośrednio na konta gmin i miast.

Jacek Danieluk,
burmistrz Terespola

Cenna inicjatywa

Jeden milion dla miasta to niebagatelna kwota przy 6-milionowym budżecie miasta. Pomysłów jest wiele, są drogi do zrobienia, rewitalizacja miasta, czy budowa kanalizacji

- Przez termin naboru należy rozumieć przedstawienie przez samorządowców inwestycji, na które chcą przekazać środki. To projekt prezydenta Andrzej Dudy, bez niego by nie powstał. Odwiedzał wszystkie powiaty, rozmawiając z samorządami i jeżdżąc drogami powiatowymi czy gminnymi. Cieszę się, że nasz rejon otrzyma takie środki - dodaje Stefaniuk

Nie było takich pieniędzy

Przyznaje też, że od 2015 roku ściana wschodnia, a szczególnie teren powiatu bialskiego nigdy nie otrzymał tak dużego rządowego wsparcia.- Po raz pierwszy w ciągu ostatnich kilku lat, tak znaczne środki przeznaczane są dla mieszkańców. Jeśli ktoś mówi, że coś było zmniejszone, to nieprawda. Jeśli połączymy te wszystkie fundusze rządowe, każdy samorząd jest in plus. To ogromne środki, bo chcemy, żeby ten region poprawił się infrastrukturalnie i dogonił zachodnią Polskę - tłumaczy poseł PiS.

Znaczne wsparcie

- To znaczne wsparcie, które jest taką kroplówką dla naszych samorządów. Jest szereg inwestycji, które możemy dokończyć. Są jeszcze nieutwardzone drogi. W XXI wieku tak nie powinno być - tłumaczy wicestarostwa Janusz Skólimowski.Gmina Kodeń od dłuższego czasu czekała na informację o wysokości kwot wsparcia.

- Będę jak najszybciej kontaktował się z naszą skarbnik. My jako gmina pozyskaliśmy sporo pieniędzy zewnętrznych, ale potrzebne są też środki na wkład własny. Projektów rozpoczętych i planowanych mamy dużo - mówi Tomasz Zańko, sekretarz gminy Kodeń.

Kwoty dla poszczególnych miast i gmin:

- Biała Podlaska - 10,9 mln zł
- Międzyrzec Podlaski - 1,24 mln zl
- Terespol - 947 tys. zł
- Powiat bialski - 7 mln zł

gmina Biała Podlaska - 1,2 mln zł
gmina Drelów - 583 tys. zł
gmina Janów Podlaski - 1,55 mln zł
gmina Kodeń - 668 tys. zł
gmina Konstantynów - 500 tys. zł
gmina Leśna Podlaska - 847 tys. zł
gmina Łomazy - 1,29 mln zł
gmina Międzyrzec Podlaski - 1,8 mln zł
gmina Piszczac - 672 tys. zł
gmina Rokitno - 500 tys. zł
gmina Rossosz - 500 tys. zł
gmina Sławatycze - 530 tys. zł
gmina Sosnówka - 500 tys. zł
gmina Terespol - 646 tys. zł
gmina Tuczna - 581 tys. zł
gmina Wisznice - 919 tys. zł
gmina Zalesie - 866 tys. zł

Maciej Maciejuk

Z ŻYCIA PSW

DRODZY MATURZYŚCI!

Przypominamy, że w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej trwa **elektroniczna rekrutacja na studia.** To najlepszy czas, aby ostatecznie dokonać wyboru dotyczącego dalszego kształcenia. **Zasady rekrutacji oraz szczegóły dotyczące wymaganych dokumentów znajdziecie na naszej stronie internetowej www.pswbp.pl w zakładce Kandydat.**

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z całą ofertą studiów na naszej Uczelni. Wspieramy studentów atrakcyjnymi stypendiami. Zapewniamy bezpłatne studia w atrakcyjnych warunkach i nowoczesnej bazie dydaktycznej! Duzy wybór kierunków studiów i specjalności kształcenia.

ZAREJESTRUJ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Proponujemy **18 kierunków studiów licencjackich, inżynierskich, jednolitych i uzupełniających studiów magisterskich.**

STUDIA INŻYNIERSKIE
- Budownictwo
- Informatyka
- Mechanika i budowa maszyn
- Rolnictwo

STUDIA LICENCJACKIE
- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Dietetyka
- Filologia angielska
- Filologia rosyjska
- Finanse i rachunkowość
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Ratownictwo medyczne
- Socjologia
- Turystyka i rekreacja
- Zarządzanie

JUŻ WKRÓTCE!
- Położnictwo

STUDIA LICENCJACKIE W JĘZYKU ANGIELSKIM
- Nursing
- Computer Science
- Tourism and Recreation

STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE
- Fizjoterapia
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA MAGISTERSKIE
- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Filologia angielska
- Pielęgniarstwo
- Turystyka i rekreacja
- Zdrowie publiczne

JUŻ WKRÓTCE!
- Odnawialne źródła energii

ZAPRASZAMY!

Sekcja Promocji i Rekrutacji
www.rekrutacja.pswbp.pl
ul. Sidorska 95/97, Biała Podlaska, p. 108
tel. **+ 48 83 344 99 30**
e-mail:
rekrutacja@pswbp.pl

eprasa.pl 27e6499744

Stosunkowo niskie poparcie Andrzej Duda uzyskał w Lublinie

Lubelskie poparło Andrzeja Dudę

Kandydat na prezydenta	Biała Podlaska	Pow. bialski	Pow. lubartowski	Pow. łęczyński	Pow. łukowski	Pow. opolski	Pow. parczewski	Pow. puławski	Pow. radzyński	lubelski	Lublin	Województwo
Andrzej Duda	46,85% (13308)	59,93% (32136)	61,73% (27380)	58,41% (16119)	67,12% (35830)	63,15% (18107)	58,84% (9732)	53,23% (31611)	64,09% (18466)	56,97% (45622)	40,83% (71730)	56,67% (591234)
Rafał Trzaskowski	24,93% (7083)	14,94% (8009)	14,47% (6419)	15,69% (4330)	11,59% (6188)	14,39% (4127)	15,73% (2601)	22,38% (13292)	12,38% (3567)	17,07% (13668)	32,52% (57134)	19,32% (201571)
Szymon Hołownia	15,03% (4269)	11,32% (6069)	9,40% (4168)	10,47% (2889)	8,85% (4723)	9,05% (2595)	11,10% (1836)	10,90% (6473)	10,52% (3030)	10,52% (8426)	12,72% (22346)	10,45% (108987)
Krzysztof Bosak	7,82% (2221)	8,12% (4355)	8,70% (3860)	10,66% (2943)	8,03% (4288)	7,30% (2092)	8,11% (1341)	8,01% (4760)	7,97% (2295)	9,23% (7393)	8,20% (14413)	7,99% (83403)
Władysław Kosiniak-Kamysz	2,34% (665)	3,48% (1865)	3,45% (1529)	2,79% (769)	2,68% (1429)	4,00% (1147)	3,95% (653)	2,58% (1530)	3,03% (873)	3,82% (3058)	2,18% (3836)	3,04% (31756)
Robert Biedroń	2,12% (601)	1,27% (681)	1,38% (611)	1,16% (319)	0,96% (511)	1,41% (405)	1,35% (224)	1,93% (1147)	1,16% (335)	1,46% (1169)	2,43% (4263)	1,63% (17010)
Stanisław Żółtek	0,26% (73)	0,32% (169)	0,24% (105)	0,22% (61)	0,21% (114)	0,21% (61)	0,18% (30)	0,25% (147)	0,24% (70)	0,26% (212)	0,30% (533)	0,25% (2561)
Mirosław Piotrowski	0,19% (55)	0,18% (96)	0,18% (80)	0,20% (55)	0,20% (107)	0,12% (35)	0,22% (36)	0,20% (121)	0,22% (64)	0,18% (145)	0,30% (526)	0,22% (2268)
Marek Jakubiak	0,23% (64)	0,21% (113)	0,21% (93)	0,17% (48)	0,19% (102)	0,18% (53)	0,19% (31)	0,24% (140)	0,20% (57)	0,25% (198)	0,19% (335)	0,20% (2095)
Paweł Tanajno	0,15% (42)	0,15% (79)	0,17% (76)	0,12% (34)	0,11% (59)	0,12% (35)	0,24% (40)	0,14% (84)	0,14% (39)	0,16% (126)	0,16% (274)	0,14% (1430)
Waldemar Witkowski	0,09% (26)	0,10% (15)	0,07% (33)	0,11% (29)	0,06% (30)	0,06% (17)	0,09% (15)	0,14% (84)	0,06% (16)	0,08% (66)	0,17% (295)	0,10% (1027)

Obecnie urzędujący prezydent i Rafał Trzaskowski spotkają się w drugiej turze wyborów. Gdyby jednak o losie wyborów mieli decydować wyborcy z naszego województwa, Andrzej Duda wygrałby w cuglach.

Będzie druga runda. Hołownia na podium

W skali całego kraju Andrzej Duda nie przekroczył progu 50 proc. głosów, co oznacza, że za dwa tygodnie - 12 lipca - odbędzie się druga tura wyborów. Aktualny prezydent RP zmierzy się w niej z Rafałem Trzaskowskim, kandydatem wystawionym przez Koalicję Obywatelską. Według danych Państwowej Komisji Wyborczej z 99,77 proc. obwodów głosowania, przy nazwisku Andrzeja Dudy postawiło 43,67 proc. wyborców. Kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość uzyskał nieco ponad 8,4 mln głosów. Rafał Trzaskowski ma 30,34 proc. głosów, poparło go ponad 5,8 mln wyborców. Na ostatnim stopniu podium po niedzielnych wyborach stanął Szymon Hołownia. Niezależny kandydat zdobył w całym kraju, według danych z niemal wszystkich obwodów, 13,85 proc. głosów. Zaufało mu prawie 2,7 mln Polaków. Daleko w tyle za Hołownią w wyborczej klasyfikacji w skali całego kraju uplasował się kandydat wystawiony przez Konfederację - Krzysztof Bosak. Zgodnie z informacjami PKW reprezentant prawicy uzyskał 6,75 proc. poparcia, czyli dostał nieco ponad 1,3 mln głosów.

Rozczarowani wynikami wyborów są zapewne sympatycy Władysława Kosiniaka-Kamysza z Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Roberta Biedronia z Lewicy. Żaden z nich nie przekroczył w kraju poziomu 2,5 proc. poparcia. Obaj uzyskali w okolicach 450 tys. głosów.

U nas nie byłoby drugiej turyW województwie lubelskim Andrzeja Dudę poparło prawie 600 tys. ludzi. Urzędujący obecnie prezydent uzyskał niespełna 57 proc. głosów. Gdyby więc o wyniku wyborów mieli decydować wyłącznie mieszkańcy naszego województwa, polityk PiS-u wygrałby już w pierwszej turze. Drugi w wyścigu o fotel prezydencki Rafał Trzaskowski w województwie dostał zaledwie nieco ponad 19 proc. głosów. Na „naszych" terenach (czyli tam, gdzie ukazuje się Wspólnota) największe poparcie prezydent RP miał w powiecie łukowskim, gdzie zebrał ponad 67 proc. głosów. Poparło go tam prawie sześć razy więcej wyborców niż drugiego w zestawieniu Rafała Trzaskowskiego. Stosunkowo niskie poparcie Andrzej Duda uzyskał w Lublinie, gdzie zdobył prawie 41 proc. głosów, podczas gdy jego główny kontrkandydat zebrał prawie 33 proc. głosów. Z kolei ponad 20 proc. wyborców zaufało Rafałowi Trzaskowskiemu w powiatach bialskim i puławskim.

Hołownia popularny w Białej, Bosak w powiecie łęczyńskim

Szymon Hołownia, podobnie jak w ujęciu całego kraju także w województwie lubelskim, uplasował się za plecami Dudy i Trzaskowskiego. Co ciekawe, niezależny kandydat wysokie poparcie zebrał w powiecie bialskim, gdzie zdobył ponad 15 proc. głosów - poparło go tam prawie 4,3 tys. wyborców. Krzysztof Bosak na największe poparcie na naszych terenach mógł liczyć w powiecie łęczyńskim. Zdobył tam 10,66 proc. głosów, wyprzedzając Hołownię. Zagłosowało na niego tam ponad 2,9 tys. wyborców. 4 proc. - to największe poparcie, jakie u nas zdobył przedstawiciel PSL-u, czyli Władysław Kosiniak-Kamysz. Kandydat zdobył je w powiecie opolskim, gdzie uzyskał 1147 głosów. W pozostałych powiatach jego wynik oscylował w granicach 3 proc. W sumie „Ludowca" poparło w województwie lubelskim niecałe 32 tys. ludzi.

Dominik Smagała

Komentarze parlamentarzystów

Krzysztof Hetman
europoseł, PSL

W każdym sztabie jest jakiś zawód

Sprawa wydaje się oczywista. Polaryzacja sceny politycznej między dwiema największymi siłami politycznymi całkowicie zawładnęła emocjami Polaków. Nie było miejsca na to, o czym mówił Władysław Kosiniak-Kamysz. Chodzi o odbudowanie wspólnoty, przywrócenie jedności. Jestem przekonany, że w każdym sztabie jest jakiś zawód. PiS liczył nawet na wygraną Andrzeja Dudy w pierwszej turze, środowisko Platformy Obywatelskiej uważało, że Rafał Trzaskowski zdobędzie sporo ponad 30 proc. głosów, a Szymon Hołownia wierzył, że wejdzie do drugiej tury. My też mieliśmy wyższe oczekiwania...

Joanna Mucha,
posłanka Koalicji Obywatelskiej

Pierwsza tura pokazała to, co przeczuwaliśmy - że starcie dwóch kandydatów w drugiej turze będzie bardzo wyrównane. Dla naszego kandydata Rafała Trzaskowskiego poprzeczka została zawieszona wysoko. Z drugiej strony Andrzej Duda nie za bardzo ma skąd sięgać po nowy elektorat i obecny wynik może być jego „sufitem". Chciałabym serdecznie podziękować wszystkim naszym wyborcom za mobilizację, myślę, że w drugiej turze będzie jeszcze wyższa, bo podejdziemy do niej wzmocnieni poparciem demokratycznych kandydatów, którzy odpadli w pierwszej turze. Spodziewam się też obecności Rafała Trzaskowskiego u nas na Lubelszczyźnie, bo to u nas jest jeszcze praca do wykonania, ale my się pracy nie boimy!

Marcin Nowak
wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, sztab Szymona Hołowni

Przekonaliśmy 2,6 mln ludzi

Wyniki wyborów są dobre dla komitetu Szymona Hołowni. Obserwatorzy życia publicznego jeszcze pół roku temu nawet nie zakładali, że osiągniemy wynik zbliżony do tego, który mamy. Zaczynaliśmy budując to na ruchu obywatelskim, który się wspaniale rozrósł. Zrobiliśmy kampanię gorących serc, pospolitego ruszenia. Z tego jestem szczególnie zadowolony, że ludzie zaangażowali się w pomoc człowiekowi, który ma inną, lepszą wizję Polski. Wynik jest świetny, biorąc pod uwagę, że kampanię sfinansowaliśmy z wpłat własnych, a nie z dotacji partyjnych. Udało nam się przekonać około 2,6 mln wyborców

Fot.Marek Pietrzela

Dariusz Stefaniuk,
poseł PiS

Czeka nas ciężka praca

Wysoka frekwencja pokazuje, że prezydent który zostanie wybrany będzie miał bardzo silny mandat społeczny. Było tylko kilka procent osób które brały udział w wyborach korespondencyjnych, większość normalnie poszła do urn. Wcześniejsza mowa, że są to koperty śmierci głoszone przez opozycje się nie sprawdza. W kwestii wyników ogólnopolskich myślę, że to dobra wyjściowa prezydenta Dudy do drugiej tury. Jeżeli Rafał Trzaskowski nie osiągnie poziomu 30 proc, będzie mu troszeczkę trudniej zbierać głosy. Teraz wszyscy kandydaci będą zwracali się do elektoratów kandydatów którzy nie weszli do drugiej tury. Uważam, że czeka nas teraz ciężka praca. Nie są to wyniki które są hurraoptymistyczne, że wszyscy jesteśmy zadowoleni i siedzimy z założonym rękami. Nie. Teraz będzie ciężka praca, każdy głos będzie ważny. Spodziewam się w drugiej turze wyrównanej walki obu kandydatów.
Wyniki w powiecie bialskim bardzo mnie cieszą. Dziękuje wszystkim, którzy angażowali się w kampanie. Ludzie poświęcali swój prywatny czas, wolontariuszów były setki, w każdej gminie praca była wykonywana, spotykaliśmy się z wyborcami. To pokazuje, że rozmowy o Polsce dały efekt. Mieszkańcy wschodniej polski realnie odczuli zmianę na lepsze. To są twarde dane - nigdy tyle pieniędzy nie było przeznaczonych w rozwój czy infrastrukturę i pomoc osobom z regionu. Oni to widzą i chcieliby kontynuacji tej polityki. Chcemy spokojnych rządów w Polsce, a nie kłótni i paraliżu która by nam groziła w przypadku wygranej Trzaskowskiego. Chcemy kontynuacji rządów PiS. Sygnał dużej ilości głosów na kandydata Konfederacji pokazuje, że warto zwracać uwagę na ich postulaty. Uważam, że postulaty Krzysztofa Bosaka powinny być artykułowane przez Dudę w kampanii, bo to jest jedno środowisko prawicowe. Różnimy się programami, ale to nie są to aż takie różnice które mamy np. z panem Biedroniem.
Moim zdaniem jest szansa na przyciągnięcie elektoratu Konfederacji. W moich rozmowach prywatnych wiem, że te osoby w bardzo dużej części głosowały wcześniej na PiS a dziś na Bosakach. Wiem, że w drugiej turze pójdą głosować i oddadzą głos na Andrzeja Dudę. Musimy wychodzić do tego elektoratu i rozmawiać z ludźmi. Trzeba powstrzymać tę ofensywę opozycyjną, która nazywa się antypisem i nic poza tym.

Fot.Łukasz Prusak

Sławomir Skwarek
Poseł na Sejm RP
POLSKA + i POLSKA-

Bardzo dobry wynik prezydenta Andrzeja Dudy ale przed drugą turą trzeba będzie popracować. Żeby zostać prezydentem trzeba poszukać elektoratu ponadpartyjnego. Scena polityczna jest zdecydowanie spolaryzowana pomiędzy dwa obozy: Polska+ i Polska-. Teraz trzeba wyjść z ofertą do dwóch elektoratów, do centrum i tych niezdecydowanych oraz skręcić na prawo w kierunku bardzo konserwatywnego elektoratu Krzysztofa Bosaka. Należy wykonać ukłon w kierunku tych najmniejszych przedsiębiorców, do małych rodzinnych firm. PiS powinien zrealizować część postulatów na prawo i część w kierunku centrum. Cieszy mnie duża frekwencja, to świadczy o tym, że demokracja w Polsce ma się dobrze. To znaczy też, że kandydatom udało się wywołać emocje.

eprasa.pl 27e6499744

Most drży, gdy jadą ciężarówki

Piątek, 26 czerwca. Most w Chlewiskach „aż chodzi", gdy jedna za drugą przejeżdżają przez niego dwie ciężarówki. - Przekraczanie ograniczeń tonażowych grozi katastrofą budowlaną z powodu wibracji - przestrzega dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Grzegorz Jaworski.

W piątek, 26 czerwca, byliśmy na moście, kiedy przejechały dwa samochody ciężarowe. Nawet jeśli miały puste naczepy, to na obiekcie znalazły się w tym samym momencie. Drgania podłoża i barierki dały się wyraźnie odczuć

Dom się trzęsie, ściany pękają

Na moście w Chlewiskach obowiązuje ograniczenie tonażowe do 12 ton. - Zgodnie z protokołem kontroli obiektu mostowego z roku 2019, przy przestrzeganiu ograniczenia tonażu, nie występują uszkodzenia zagrażające bezpieczeństwu ruchu publicznego oraz nie występują uszkodzenia grożące katastrofą budowlaną - stwierdza Grzegorz Jaworski, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, w odpowiedzi na maila od redakcji.

Wskazuje jednak na zagrożenia, które może spowodować przekraczanie dopuszczalnego obciążenia.

- Poruszanie się po moście samochodów przekraczających ograniczenie tonażowe do 12 ton może przyczyniać się do obniżenia przydatności użytkowania, nieodwracalnych uszkodzeń dyskwalifikujących przydatność użytkową, katastrofy budowlanej obiektu mostowego (złożenie mostu) z powodu dużych wibracji/wstrząsów spowodowanych przejazdem samochodów ciężarowych - wylicza Grzegorz Jaworski.

Według sygnału od czytelnika mostem przejeżdżają samochody ciężarowe, które powodują, że most drga. Najwięcej emocji wzbudzają jednak największe z nich, należące do firmy Wibro. Na ich przejazdy skarżą się właściciele posesji położonych w sąsiedztwie mostu. - Jeżdżą różne samochody. Te, które jadą do zakładu produkcji mebli, jeżdżą wolniej, kierowcy czasem się zatrzymują i pytają o drogę. Najbardziej uciążliwe są te z betoniarni. Cały dom chodzi. Jak jedzie taka gruszka, to szklanki dzwonią. W domu czuje się drgania, siedząc w fotelu, czuję, jak idą od fundamentów. Dwa lata temu miałem pęknięcia na ścianie - mówi jeden z mieszkańców domu położonego przy moście. Sąsiad mieszkający naprzeciwko ma podobne odczucia. - Betoniarki jeżdżą z dużą prędkością, w domu czuć drgania. Co pomaluje dom - po pół roku mam pęknięcia - mówi.

Inspekcja postała, nikogo nie złapała

- Po moście jeżdżą samochody przewożące beton, należące do firmy przy ul. Wierzbowej. Co roku pisaliśmy do Inspekcji Transportu Drogowego i policji, wskazywaliśmy ogólnie na ruch ciężkich samochodów. W tym roku napisaliśmy już konkretnie, że chodzi o Wibro. Jak przejadą po kolei trzy gruszki z betonem, most drży, zdarza się, że odpadają kawałki poszycia. Przy takim ruchu most może się złożyć - mówi dyrektor Jaworski. W kwietniu ITD przeprowadziła kontrolę przy moście. - Skarga wpłynęła 20 kwietnia. 24 kwietnia przeprowadziliśmy kontrolę w godzinach 7.45 - 11.45. W tym czasie przez most nie przejechała żadna betoniarka. Betoniarnia była czynna - informuje Paweł Gruszka z ITD w Lublinie. Tę sytuację zapamiętał jeden z mieszkających blisko mostu mężczyzn. - Rzeczywiście było tak, że ITD stanęła przy moście. Ani jedna betoniarka wtedy nie przejechała. Nawet mówiliśmy z sąsiadem, że jakoś spokojnie jest. Jak tylko samochód ITD odjechał, od razu zaczęły jeździć betoniarki - mówi. Pracownicy ZDP sami próbują zatrzymywać betoniarki, ale bez skutku.

Podczas kontroli ITD przez most nie przejechała żadna betoniarka

- Nie mamy do tego uprawnień, nie możemy karać. Pracownicy stają czasem przy moście, próbują zatrzymywać pojazdy, ale kierowcy nieraz tylko pukają się w głowę - mówi dyrektor ZDP. Zarząd może tylko informować betoniarnię, do czego może doprowadzić jazda ciężkich pojazdów po moście. - Kierownik Obwodu Drogowego w Lubartowie kilkukrotnie informował i zwracał uwagę kierowcom samochodów ciężarowych, także kierowcom samochodów firmy Wibro – na obowiązujące ograniczenie tonażowe do 12 ton na moście w Chlewiskach. Z obserwacji w terenie przeprowadzanych przez Kierownika OD w Lubartowie, wynika, że upomnienia nie przyniosły oczekiwanego rezultatu - twierdzi dyrektor Jaworski. Według niego, żeby oszczędzić most, ciężkie pojazdy powinny jeździć innymi trasami.

- Ruch pojazdów powyżej 12 ton powinien odbywać się w kierunku Lubartowa, dalej drogą wojewódzką 815 (most w Szczekarkowie) w kierunku Parczewa i drogą wojewódzką nr 821 w kierunku Ostrowa Lubelskiego, w kierunku Lubartowa, dalej obwodnicą Lubartowa w kierunku drogi powiatowej nr 1557 L w Łucce, gmina Lubartów i przez most w Sernikach - tłumaczy dyrektor. Remont samego mostu nie wchodzi w grę.

- W 2013 r. chcieliśmy zrobić przebudowę mostu. Okazało się, że filary są w tak złym stanie, że należałoby go rozebrać i zbudować nowy most - mówi dyrektor.

Duże i ciężkie, ale puste?

Grzegorz Guz, prezes Wibro, uważa, że firma nie ma sobie nic do zarzucenia. - Nasze pojazdy jeżdżą tą trasą bez załadunku. Wszystkie mieszczą się w ograniczeniach. Jeden pojazd ma w dowodzie wpisaną wagę 9,4 t. IVECO - 11,4 t. IVECO cementowóz, wizualnie kolos, ma 11,8 t. Nigdy nie pozwoliłbym, żeby samochód przekraczał dopuszczalne obciążenia, bo wiem, czym to grozi. Nasze pojazdy są duże, są oznaczone, mają napis Wibro. To powoduje reakcje - przekonuje. Twierdzi, że firma uczula kierowców na to, żeby nie przekraczali dopuszczalnego obciążenia.

- Wiadomo, że grozi to mandatem i punktami karnymi, co może powodować utratę pracy - mówi.

Marcin Kusyk

Gdyby nie szybka pomoc medyczna, Dariusz P. zmarłby od ran

Dźgał znajomego nożem w Poniatowej. Został skazany za usiłowanie zabójstwa

POW. OPOLSKI: Osiem lat pozbawienia wolności za próbę zabójstwa - taki wyrok usłyszał Andrzej K. z Poniatowej. Mężczyzna został uznany za winnego tego, że zadał dwa ciosy nożem swojemu znajomemu: w klatkę piersiową i okolice lędźwi. Wszystko działo się podczas libacji.

Sędziowie nie dali wiary

Zdaniem śledczych 46-latek z Poniatowej działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia swojego znajomego - Dariusza P. dwukrotnie zadając mu ciosy nożem o 21-centymetrowym ostrzu. Swojego celu miał nie osiągnąć, bo pokrzywdzonemu szybko udzielono pomocy medycznej. Do zdarzenia doszło w czerwcu ub.r. w Poniatowej, a proces w tej sprawie zaczął się we wrześniu ub. r. Andrzej K. podtrzymywał wówczas swoją wersję wydarzeń z wyjaśnień, których udzielił śledczym i w sądzie, po raz kolejny deklarował, że nie przyznaje się do zarzuconego mu czynu. Sędziowie nie dali wiary jego wyjaśnieniom.

Na to, że była to próba zabójstwa, wskazywały narzędzia użyte do ataku - pokaźnych rozmiarów nóż oraz części ciała, w jakie trafiło ostrze - m.in. klatka piersiowa

W miniony wtorek, 23 czerwca, Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok w tej sprawie. Sędzia Adam Daniel orzekł, że kara dla 46-latka to osiem lat pozbawienia wolności oraz 15 tys. zł nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. Na poczet kary zaliczono mu już ponad roczny pobyt w areszcie. Wyrok nie jest prawomocny.

Poszło o dokumenty

4 czerwca ub. r. Andrzej K. przyszedł do znajomych mieszkających w bloku przy ul. Fabrycznej. Podczas spotkania z Dariuszem P. i ich wspólną znajomą pili alkohol, „w znacznych ilościach" - jak to określili śledczy. Według ustaleń prokuratury w pewnym momencie Andrzej K. wpadł w szał, bo nie mógł znaleźć dokumentów, z którymi miał przyjść do znajomych. Miał stwierdzić, że schował je przed nim gospodarz - Dariusz P. Z ustaleń przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wynika, że oskarżony chwycił za nóż kuchenny, doskoczył do siedzącego na łóżku pokrzywdzonego i zadał mu dwie rany kłute: jedną w okolicę lędźwi, drugą w klatkę piersiową. Po wszystkim opuścił mieszkanie Dariusza P.

Znajoma obu mężczyzn pobiegła po pomoc do sąsiadki, która z kolei wezwała pogotowie. Rannego udało się uratować, przeszedł operację w szpitalu. Biegły ocenił, że gdyby nie szybka pomoc medyczna, Dariusz P. zmarłby na skutek odniesionych ran.

Ma swoją wersję

Policjanci zatrzymali Andrzeja K. jeszcze tego samego dnia, w którym doszło do zdarzenia. Mężczyzna twierdził, że uczestników spotkania w mieszkaniu Dariusza P. było więcej. Sugerował, że sprawcą ataku mógł być konkubent znajomej, która piła razem z nimi alkohol, a powodem napaści mogła być zazdrość. Wyjaśniał jednak, że żadnego ataku na Dariusza P. nie widział. Ta wersja przeczyła ustaleniom zebranym na podstawie relacji świadków. Na odzieży Andrzeja K. znaleziono też ślady krwi pokrzywdzonego. Zdaniem przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości na to, że była to próba zabójstwa, wskazywały narzędzia użyte do ataku - pokaźnych rozmiarów nóż oraz części ciała, w jakie trafiło ostrze - m.in. klatka piersiowa.

Andrzej K. jest z zawodu murarzem, w chwili zdarzenia był bezrobotny. 46-latek był w przeszłości dwukrotnie karany w Szwecji za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, za co odsiedział półtora miesiąca.

Dominik Smagała

Dewastowali auta, do środka wpuścili chemikalia

Trzej mieszkańcy powiatu bialskiego odpowiedzą za uszkodzenie dwóch aut oraz parkingu podziemnego.

Nieznani sprawcy dwa tygodnie temu zarysowali karoserię Audi oraz Mitsubishi. Dodatkowo do środka pojazdów wpuścili substancję chemiczną o silnym, drażniącym zapachu. Wnętrze aut wymagało specjalistycznego czyszczenia. Z uwagi na fakt, że jeden z pojazdów zaparkowany był w parkingu podziemnym, zdewastowano również jego wnętrze.

Straty oszacowano na blisko 9 tys. zł. Policjanci ustalili personalia mężczyzn podejrzanych o udział w zdarzeniu: to dwaj mieszkańcy Białej Podlaskiej w wieku 35 i 37 lat oraz ich 35-letni znajomy, mieszkaniec gminy Biała Podlaska. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty i przyznali się do winy.

- Na poczet przyszłych kar i grzywien policjanci zabezpieczyli pieniądze w kwocie ponad 6 tys. zł - mówi Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej

(McM)

eprasa.pl 27e6499744

Koronawirus w kościele.

„Mama nie miała żadnych objawów”

POWIAT ŁUKOWSKI:
Ponad 24 godziny po mszy św. zakażona poczuła się gorzej

Po naszej publikacji dotyczącej koronawirusa w kościele parafialnym w Serokomli skontaktowała się z redakcję córka kobiety, która zakażona uczestniczyła we mszy św. o godz. 10. 11 czerwca. Były to uroczystości z okazji św. Bożego Ciała. Opowiedziała nam jak wyglądała sytuacja z perspektywy rodziny. Starsza kobieta idąc na msze nie wiedziała że jest chora. Objawy pojawiły się w sobotę. - W piątek wieczorem mama stwierdziła, że czuję się niewyraźnie. W sobotę podniosła się jej temperatura - relacjonuje córka parafianki z Serokomli. Córka chorej utrzymuje, że nie było innych objawów jak np. kaszel czy duszności”. Kiedy rodzina nabrała podejrzeń, że to może być COVI 19 zawiadomiła Sanepid. Zakażona trafiła na oddział zakaźny szpitala św. Tadeusza w Łukowie na obserwację. W poniedziałek 15 czerwca pacjentce pobrano wymaz do badania. We wtorek przyszedł wynik. Niestety pozytywny. Kobieta przebywa w szpitalu. Czuje się dobrze

200 osób na mszy

Zdaniem ks. kanonika Henryka Domańskiego na Eucharystii podczas Bożego Ciała świątynia była zapełniona, ale nie na tyle, żeby panował ścisk. - Mamy bardzo duży kościół. Spokojnie może pomieścić 1000 osób - ocenia duchowny z parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Serokomli . - Na tej mszy mogło być 200 osób. Sporo ludzi stało na zewnątrz z racji słonecznej pogody - dodaje ks. Domański. Tłumaczy, że tego dnia, jeżeli wierni chcieliby zachowywać dwumetrowy odstęp, nie było z tym problemu. Wolne były na przykład boczne nawy.

Po mszy św. z 11 czerwca na kwarantannę trafiło 14 osób.

Łukasz Prusak

Tradycyjnie, wzrost odnotowano w bilansie ozdrowieńców

Wzrasta liczba aktywnych zakażeń w województwie

O 20 więcej aktualnie zakażonych niż przed tygodniem jest w województwie lubelskim. Zdecydowanie najwięcej w powiecie ryckim.

Przyrost aktualnie zakażonych

Według danych z niedzieli, 28 czerwca, w województwie lubelskim zdiagnozowanych i aktywnych zakażeń jest łącznie 119 (w poniedziałek, 29 czerwca, służby poinformowały o dziewięciu nowych zakażonych). To więcej, niż przed tygodniem, gdy było ich 99. Notujemy także kolejny tydzień z przyrostem w tej statystyce, bo dwa tygodnie temu służby informowały o zaledwie 65 aktywnych przypadkach.

Niezmiennie, najwięcej z aktualnie zakażonych - 27 - to osoby z powiatu ryckiego. Ognisko choroby wykryto w miejscowym szpitalu. Sporo aktywnych zakażonych jest też w powiatach łukowskim - 16 czy puławskim i łęczyńskim, gdzie jest po 12 osób aktualnie zakażonych.

Z drugiej strony w Lublinie są jedynie dwa aktywne przypadki zakażeń. Na terenie całego województwa mamy cztery powiaty bez ani jednego aktualnie zdiagnozowanego przypadku koronawirusa: parczewski, włodawski, chełmski i biłgorajski oraz miasto Zamość.

Łączna liczba zakażonych koronawirusem na terenie województwa od początku pandemii wynosi 650. W minionym tygodniu do tej statystyki przybyło 45 nowych zakażeń. To o 17 nowych zakażonych mniejszy przyrost, niż przed tygodniem.

W kraju zakażeń odnotowano dotychczas łącznie ponad 34,2 tys. Wzrost liczby zakażonych na przestrzeni ostatnich siedmiu dni wyniósł nieco ponad 2 tys.

Bez ofiar

Dobra wiadomość jest taka, że do statystyki zgonów w województwie lubelskim spowodowanych przez koronawirusa SARS-CoV-2 nie dopisano w ostatnich dniach nikogo. Łącznie ofiar koronawirusa w naszym regionie wciąż jest więc 17. W całym kraju walkę z chorobą przegrało 1444 osób. Tylko w ostatnim tygodniu zanotowano 85 zgonów wywołanych przez COVID-19, chorobę będącą następstwem zakażenia koronawirusem.

Ograniczyli kwarantanny

Tradycyjnie, wzrost odnotowano w bilansie ozdrowieńców. Mamy ich już w województwie 496, czyli o 21 więcej niż przed tygodniem. To stała tendencja wzrostowa. W kraju ozdrowieńców jest już prawie 20,9 tys.

Znacznie zmniejszyła się za to liczba osób objętych kwarantanną - z 5770 do 3382, wzrosła za to liczba osób objętych nadzorem epidemiologicznym - z 287 do 313. Hospitalizowanych jest obecnie 75 osób z podejrzeniem zakażenia koronawirusem, mniej więcej tyle samo, co przed tygodniem.W całym kraju takich osób jest 1797. Liczba zajętych respiratorów na potrzeby osób chorych na COVID-19 wynosi 86.

Dominik Smagała

Ruszyła pomoc pogorzelcom ze spalonego domu

Spłonał dom kilku rodzin

Kilka rodzin straciło dach nad głową w pożarze 100-letniego komunalnego budynku mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego. Urząd Miasta oraz terespolanie pomagają pogorzelcom.

Fot.Terespol.net (Facebook)

Kiedy strażacy przybyli na miejsce pożaru, cały strych obiektu komunalnego okryty już był ogniem

W piątek przed godz. 18 strażacy zostali zawiadomieni, że płonie stuletni parterowy wielorodzinny budynek. St. kapitan Waldemar Wysokiński, dyżurny operacyjny bialskiej Komendy Miejskiej PSP, powiedział nam, że na szczęście wszyscy mieszkańcy wielorodzinnego budynku opuścili mieszkania. - W akcji brało udział 12 pojazdów z 49 ratownikami. Kiedy strażacy przybyli na miejsce pożaru, cały strych obiektu komunalnego okryty już był ogniem, który też przeniósł się na sąsiadujący prywatny dom. Nikt nie został ranny – podkreśla oficer. Dodaje, że strażacy skierowali prądy wody do wnętrza i na dach z blachy, który już się zapadł. Ogień całkowicie strawił strych w obu budynkach. Strażacy gasili pożar w aparatach chroniących drogi oddechowe. Woda zalała mieszkania.

- Prawdopodobnie pożar powstał wskutek nieumyślnego zaprószenia ognia. Straty wstępnie oszacowano na ok. 200 tys. zł w tym 120 tys. zł w budynkach – podkreśla st. kapitan.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji poinformowała nas, że budynek zamieszkany był przez cztery rodziny, które samodzielnie opuściły swoje mieszkania wychodząc na zewnątrz, nikt nie odniósł obrażeń. Urząd Miasta w Terespolu zapewnił wszystkim osobom lokale noclegowe. Jacek Szczepaniak, prezes terespolskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, powiedział nam, że poszkodowane osoby z budynku miejskiego i prywatnego otrzymały dach nad głową w hotelu Miejskiego Ośrodka Kultury.

- Dostały one też wyżywienie z kateringu. Już w piątek wieczorem jedna rodzina otrzymała ubrania dzięki spontanicznej zbiórce ubrań zainicjowanej przez jednego z radnych – podkreśla prezes. Dodaje, że na początku obecnego tygodnia postanowiono poszukiwać mieszkań zastępczych dla poszkodowanych w pożarze.

Marek Pietrzela

Pochowali ks. Borzęckiego

Po ponad trzech miesiącach od śmierci, pochowano pochodzącego spod Lubartowa ks. Henryka Borzęckiego, pierwszego duchownego w Polsce, który zmarł z powodu koronawirusa

Urnę z prochami ks. Henryka Borzęckiego złożono na cmentarzu w Białopolu

Msza św. pogrzebowa za śp. ks. kan. Henryka Borzęckiego została odprawiona 23 czerwca 2020 r. w kościele parafialnym pw. MB Częstochowskiej w Białopolu, gdzie duchowny był wieloletnim poroboszczem. Potem złożono urnę na tamtejszym cmentarzu.

Ks. Henryk Borzęcki zmarł 24 marca w szpitalu w Puławach. Tydzień wcześniej trafił na na oddział pulmonologiczny szpitala w Chełmie z powodu zapalenia płuc. Badania wykazały, że został zakażony koronawirusem. Był 9 ofiarą śmiertelną tego wirusa w kraju.

W kraju obowiązywały wówczas przepisy ograniczające obecność na uroczystościach religijnych.

- Proponowali nam, że mogą pochować go tylko w obecności dwóch księży, bez rodziny, bez przyjaciół. Nie wyraziliśmy na to zgody. Tyle lat służył jak kapłan społeczeństwu, nie wyobrażamy sobie, żeby teraz go godnie nie pożegnać - mówiła nam wówczas rodzina zmarłego księdza. Dlatego pogrzeb przełożono.

Duchowny urodził się w Lubartowie 20 lutego 1952 r. Wychował się w rodzinie wielodzietnej jako jeden z ośmiorga dzieci państwa Borzęckich ze Szczekarkowa. Ukończył Technikum Mechaniczne Dla Pracujących ZSZ FSC w Lublinie. Zdecydował się wstąpić do seminarium. Święcenia kapłańskie otrzymał w Katedrze Lubelskiej z rąk Biskupa Lubelskiego Bolesława Pylaka – 14 czerwca 1981 r. Posługiwał duszpastersko m.in. w Józefowie, Wilkowie, lublinie. Od 8 lutego 1991 r. był proboszczem parafii Białopole, w diecezji zamojsko-lubaczowskiej.

MS

Wrócili promem ze Szwecji. Szuka ich Sanepid

Osoby m.in. z terenu powiatu łukowskiego i puławskiego, które 14 czerwca podróżowały promem NOVA STAR z Nynashamn do Gdańska proszone są o pilny kontakt z sanepidem.

Na pokładzie znajdował się pasażer zakażony koronawirusem.

- W ostatnich dniach Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Lublinie otrzymała informację od WSSE w Gdańsku, dotyczącą zakażenia koronawirusem jednego z pasażerów promu płynącego ze Szwecji do Polski - mówi Agnieszka Strzepka, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

Wiadomo, że zakażony nie jest mieszkańcem województwa lubelskiego. Promem podróżowali mieszkańcy powiatu łukowskiego, zamojskiego, puławskiego oraz włodawskiego. Pasażerowie mogli mieć kontakt z osobą zakażoną SARS-CoV-2 w związku z tym, Sanepid prosi o zgłaszanie się w celu przeprowadzenia wywiadu epidemiologicznego. Wówczas Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny podejmie indywidualne decyzje dotyczące kwarantanny lub nadzoru epidemiologicznego.

- Na chwilę obecną do Sanepidu w Łukowie nie zgłosił się żaden potencjalny pasażer promu z Nynashamn do Gdańska - informuje Strzępka.

Z łukowskim Sanepidem można kontaktować się telefonicznie: 25 798 21 96, 609 630 042 lub drogą mailową: psse.lukow@pis.gov.pl.

Do dnia 29 czerwca na terenie powiatu łukowskiego odnotowano 49 przypadków zakażenia. 30 osób uznanych zostało za ozdrowieńców. Jedna osoba zmarła. Aktywnych jest 16 zakażeń.

Martyna Zakrzewska

Pijany uciekał przed policją. Tłumaczył, że wypił „tylko dwa piwa”

Ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie miał 55-latek z gminy Stoczek Łukowski, który kierował motorowerem i nie zatrzymał się do kontroli

Do próby zatrzymania mężczyzny doszło w sobotę. Policjanci zauważyli motorowerzystę jadącego wężykiem. Na widok mundurowych kierowca zaczął uciekać. Jechał lokalną drogą. W pewnej chwili zjechał na posesję. Tam porzucił motorower i uciekał pieszo. - Mundurowi ustalili kto kierował jednośladem i natychmiast pojechali do jego domu. Tam na podwórku zastali uciekiniera - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie. 55-latek tłumaczył, że nie zatrzymał się do kontroli bo za jadę w stanie nietrzeźwości „ma na 5 lat” zatrzymane prawo jazdy. Tym razem też był „pod wpływem” . Mówił mundurowym, że rano wypił „tylko” 2 piwa. W alkomat wydmuchał 1,5 promila.

p

eprasa.pl 27e6499744

Banery prezydenta Warszawy i głowy państwa z wyciętymi twarzami. Z Hołownią zniknęły

Zniszczony baner Rafała Trzaskowskiego na ul. Kiernickich w Łukowie

Prezydent Andrzej Duda „bez twarzy" na płocie posesji w Wojcieszkowie

POWIAT ŁUKOWSKI: Zniszczone banery Rafała Trzaskowskiego i „znikające" Szymona Hołowni. Chuligani nie oszczędzają także reklam Andrzeja Dudy.

Gorąco było w powiecie łukowskim przed I turą wyborów prezydenckich. Na płocie jednej z posesji na ul. Kiernickich w Łukowie zawisł 10 czerwca duży baner z wizerunkiem Rafała Trzaskowskiego. Ktoś „wyciął" z niego twarz kandydata Koalicji Obywatelskiej. - Powiesiliśmy nowy - mówił Mateusz Popławski.

Miejski radny przyznaje, że w nocy z piątku na sobotę dwa tygodnie temu został on podarty. W to miejsce pojawiły się trzy nowe - mniejsze reklamy. I te również zostały zniszczone.

„Wandalom którzy niszczą banery mówię, że to oznaka ich słabości i strachu" - komentuje Cezary Kucharski, były poseł PO

Tym razem we wtorek. - Nie zgłaszaliśmy tego faktu policji. Właścicielem plakatów jest komitet wyborczy - wyjaśnia Popławski.

- Jest to pechowe miejsce dla kandydatów Platformy Obywatelskiej. Podczas wyborów samorządowych dwukrotnie zostały zniszczone moje materiały wyborcze i pomimo zgłoszenia na policję nie został wykryty sprawca - dodaje radny.

Sprawę zniszczenia banerów skomentował na portalu społecznościowym Cezary Kucharski. „Wandalom którzy niszczą banery mówię, że to oznaka ich słabości i strachu" - napisał były poseł PO.

„Znikający" Hołownia

- Zginęły dwa duże banery Szymona Hołowni - informuje Arkadiusz Pogonowski. Miejski radny Alternatywy dla Łukowa, który działa w sztabie kandydata zgłosił ten fakt policji. Banery, o których mowa wisiał na prywatnych płotach na ul. Cieszkowizna i 700-lecia. Zniknęły w nocy z czwartku na piątek ubiegłego tygodnia. - Chodzi o to, że ktoś nie potrafi uczciwie zabiegać o głosy dla swojego kandydata, nie umie grać fair - komentuje Pogonowski.

„Żenujące i naganne"

- W Łukowie regularnie zrywane są plakaty wyborcze prezydenta Andrzeja Dudu - informuje Ryszard Szczygieł. Działacz Prawa i Sprawiedliwości opowiada, że do aktów wandalizmu dochodzi również w innych miejscach. - W Sarnowie zrywane są banery. W Wojcieszkowie ktoś „wyciął" twarz Prezydenta - mówi radny wojewódzki.

- Niszczenie banerów, obojętnie którego komitetu jest żenujące i naganne. Na banerach Prezydenta Andrzeja Dudy dopisywane są różne rzeczy, wycinania jest twarz, bez śladu giną banery. Wandale nie zniechęcą nas tymi działaniami. Robimy swoje - komentuje Ryszard Szczygieł.

Łukasz Prusak

Uderzył w autobus, odpowie za kradzież

BIAŁA PODLASKA: Bialczanin odpowie za spowodowanie kolizji oraz kradzież karty bankomatowej i dokonanie nią transakcji.

Fot. KMP w Białej Podlaskiej

Mężczyzna 22 czerwca uderzył w autobus

22 czerwca na ulicy Narutowicza w Białej Podlaskiej kierowca osobowego nissana najechał w tył oczekującego na zielone światło autobusu miejskiego. Po tym osobówka odbiła się i uszkodziła lewy bok pojazdu.

Za kierownicą autobusu siedział 55-latek. Był trzeźwy. Samochodem osobowym kierował natomiast 36-letni bialczanin. Według policji, od mężczyzny czuć było wyraźnie alkohol. Odmówił jednak badania, została pobrana od niego krew do badań na zawartość alkoholu.

Okazało się, że nie jest to jedyny czyn na koncie 36-latka. Po wykonanych czynnościach wychodził z komendy i został rozpoznany przez policjantów wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu jako sprawca zgłoszonej kilka dni wcześniej kradzieży karty bankomatowej. Mężczyzna usłyszał już zarzuty.

- Amator cudzego mienia wykorzystał fakt, iż karta wysunęła się z kieszeni stojącego przed nim mężczyzny. Nie zwrócił jej jednak tylko ukrył i zapłacił nią za swoje zakupy. Po tym sprawca wyrzucił kartę na jednej z ulic miasta - mówi Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej.

(McM)

Stracił panowanie nad autem. Pasażerkę zabrał śmigłowiec

Fot. KPP Łuków

POWIAT ŁUKOWSKI Z obrażeniami ciała trafiła do szpitala 50-latka poszkodowana w wypadku na trasie Adamów - Konorzatka. 23 czerwca rano kierowca audi zjechał z jezdni na przydrożne pole, gdzie uderzył jeszcze w rosnące przy poboczu drzewo. 50-letnia pasażerka osobówki została przetransportowana śmigłowcem do szpitala. 22-letni kierowca z gminy Stanin nie umiał wytłumaczyć policjantom, dlaczego stracił panowanie nad samochodem

Martyna Zakrzewska

Komendant zatrzymał złodzieja kościelnych datków

POWIAT PUŁAWSKI: 28-latek z powiatu ryckiego zabrał z kościoła garnizonowego w Puławach puszkę z datkami. Pieniądze przepił.

Fot. KPP Puławy

W piątek Sąd Rejonowy w Puławach zdecydował się na tymczasowe aresztowanie mężczyzny na 2 miesiące. 28-latkowi grozi kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności

W ubiegłym tygodniu w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Puławach obok Komendy Powiatowej Policji doszło do włamania. Skradziono metalową puszkę z pieniędzmi, o czym policję zawiadomił proboszcz parafii. Funkcjonariusze zabezpieczyli również zapis z kościelnego monitoringu. Widać na nim jak złodziej wchodzi do świątyni i przygotowuje się do kradzieży, a później wynosi stojak na prasę z przytwierdzoną do niego metalową skarboną z pieniędzmi. Nagranie wideo okazało się kluczowe dla szybkiego odnalezienia złodzieja. Pomógł też szczęśliwy zbieg okoliczności.

Niespełna dobę po otrzymaniu zgłoszenia, mężczyznę, którego wizerunek utrwaliły kościelne kamery, rozpoznał Komendant Powiatowy Policji w Puławach podinsp. Rafał Skoczylas. Komendant wcześniej zapoznał się z materiałem wideo i przypadkiem spotkał na mieście mężczyznę pasującego do rysopisu podejrzanego. Podinspektor porozmawiał z nim i ustalił, że faktycznie to osoba odpowiedzialna za kradzież datków. Mężczyzna został zatrzymany. To 28-latek z powiatu ryckiego. Funkcjonariusze odnaleźli też stojak z uszkodzoną puszką, jednak pieniędzy w niej nie było. Jak wyjaśnił zatrzymany, łup wydał na alkohol. Było to kilkadziesiąt złotych.

Jak okazało się w trakcie policyjnych czynności, 28-latek w przeszłości popełnił liczne przestępstwa i dlatego teraz został mu przedstawiony zarzut kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy. W piątek Sąd Rejonowy w Puławach zdecydował się na aresztowanie mężczyzny na 2 miesiące. 28-latkowi grozi kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

Fot. KPP Puławy

Taki obraz zarejestrowały kościelne kamery. 28-latek bez ogródek wyniósł ze świątyni dosyć spory stojak na gazety z przymocowaną do niego puszką na datki. Puszkę potraktował siłowo i zabrał z niej kilkadziesiąt złotych. Kupił sobie alkohol

kw

Na baseny do Łukowa. Są obostrzenia

Na obiekcie będzie mogło przebywać maksymalnie 2 tys. osób. Trzeba też będzie trzymać dystans.

Sezon na letniej pływalni „Delfin" w Łukowie ruszył 27 czerwca. Pływalnia jest czynna przez siedem dni w tygodniu od 10 do 20 (czas pracy może zostać wydłużony).

W przypadku gorączki, kaszlu i innych niepokojących objawów zabronione jest korzystanie z pływalni. Limit osób przebywających na obiekcie to 2000.

Przy kasie może znajdować się 1 osoba. Należy zachować dystans 2 metry m.in. w przebieralni i toalecie. 2 metry dystansu podczas pływania.

Konieczna jest dezynfekcja rąk. Przed wejściem do basenów należy wziąć prysznic. Ceny biletów: 20 zł normalny, 10 zł - ulgowy. Dzieci do lat 3 – bezpłatnie.

p

eprasa.pl 27e6499744

Kolejne zakażenie w obiekcie użyteczności publicznej

Pracownica sklepu zakażona. Klienci w strachu

U ekspedientki jednego ze sklepów w galerii handlowej w Puławach zdiagnozowano koronawirusa. W zeszłym tygodniu placówka została zamknięta. Działalność wznowiła w minioną środę.

Magdalena Smolińska-Kornas,
rzecznik prasowy WSSE w Lublinie

Wszystkie osoby z otoczenia, które pracowały z osobą zakażoną, zostały skierowane na kwarantannę. Do pracy w sklepie został wprowadzony drugi zespół

Zakażenie potwierdzone, zamknięcie sklepu niepotrzebne

Informację o tym, że zakażona jest jedna z pracownic sklepu mieszczącego się w popularnej galerii handlowej w Puławach, w połowie czerwca dostaliśmy od naszych czytelników. Kilka dni później temat pojawił się także na grupie dyskusyjnej Puławy na Facebooku. Internauci dziwili się, że placówka wciąż działa.

- Czy w tej sytuacji sklep nie powinien zostać zamknięty? Przecież tam przewija się dziennie masa ludzi - pytał czytelnik, który zadzwonił do redakcji.Z prośbą o wyjaśnienie zwróciliśmy się najpierw do Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Puławach. Stamtąd odesłano nas do rzecznika WSSE w Lublinie.

- Osoba, która była zakażona koronawirusem, od 10 czerwca przebywała na kwarantannie. Testy miała wykonane 15 czerwca, wtedy okazało się, że mamy do czynienia z zakażeniem. Wszystkie osoby z jej otoczenia, które pracowały z osobą zakażoną, zostały skierowane na kwarantannę. Do pracy został wprowadzony drugi zespół - tłumaczy Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik prasowy WSSE w Lublinie i dodaje:

- Każdy taki dyskont powinien na bieżąco stosować różnego rodzaju procedury czyszczenia i dezynfekcji. W tym przypadku nie było bezpośredniego zagrożenia i nie podjęto decyzji o konieczności zamknięcia tego sklepu.- Zupełnie inaczej wygląda sytuacja, kiedy mamy do czynienia z osobami, które rzeczywiście mają objawy infekcyjne, nie miały kontaktu, bądź nie wiedzą, że miały kontakt z osobami zakażonymi, przychodzą do pracy lub miejsc użyteczności publicznej. Wtedy należy te miejsca na jakiś czas zamknąć, zdezynfekować i podjąć wszystkie konieczne środki. Natomiast w przypadku, gdy mamy do czynienia z osobami objętymi kwarantanną i były odizolowane od społeczeństwa, u których wykryto zakażenie, tutaj nie ma takiego narażenia, ponieważ one bezpośrednio nie miały kontaktu z innymi osobami - wyjaśnia Magdalena Smolińska-Kornas. Ten przypadek zakażenia pracownika miejsca użyteczności publicznej nie jest jedyny w naszym powiecie. Jakiś czas temu na naszych łamach informowaliśmy o chorej pracownicy sklepu spożywczego w Oblasach. Tam również obiekt zdezynfekowano i wprowadzono do pracy nowy personel, a osoby, które miały do czynienia z zakażoną, skierowano na kwarantannę. Zgoła inaczej sytuacja wyglądała, gdy koronawirusa potwierdzono u pracownicy filii Lubelskiego Banku Spółdzielczego w Końskowoli. Wtedy na stronie internetowej placówki pojawiła się informacja o tym, aby klienci, którzy w konkretnych dniach mieli do czynienia z pracownicą banku, zgłaszali się do sanepidu.

Kierownictwo galerii: Sytuacja opanowana

Jak podkreśla kierownictwo galerii, sygnały o możliwym kontakcie dwóch osób spośród załogi sklepu z osobami zakażonymi koronawirusem, spowodowały natychmiastową reakcję zarówno ze strony galerii, jak i sklepu.

- Sklep został zamknięty, a w weekend odbyło się jego ozonowanie i dezynfekcja lokalu. Personel sklepu został poddany testom na obecność koronawirusa - informuje kierownictwo obiektu w Puławach.

W przesłanym do nas oświadczeniu dyrektor galerii, Adam Stronczyński, zapewnia, że centrum w szczególny sposób dba aktualnie o bezpieczeństwo klientów.

- Dezynfekcja newralgicznych powierzchni oraz toalet odbywa się co godzinę. Dostępne są płyny dezynfekujące zarówno na częściach wspólnych obiektu, jak i w poszczególnych sklepach. Przy każdym dozowniku znajdującym się na powierzchniach wspólnych umieszczona została instrukcja dokładnej dezynfekcji rąk - wylicza Stronczyński i dodaje:

- Na terenie całej galerii umieszczone są komunikaty dotyczące aktualnie obowiązujących środków ostrożności, jak konieczność noszenia maseczek i zachowywanie społecznego dystansu.

Zwraca również uwagę na to, by klienci wybierali płatności kartą. Kierownictwo obiektu zapewnia, że uważnie śledzi sytuację dotyczącą wirusa COVID-19 i dostosuje się do wszelkich oczekiwań służb sanitarnych, które będą miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa klientom oraz pracownikom.

Tymczasem, jak zauważają nasi czytelnicy, w galerii mało kto przestrzega obowiązku noszenia maseczek ochronnych. Zwracają uwagę na to, że zupełnie inaczej jest w innych obiektach handlowych tego typu na terenie miasta, w których ochrona zwraca uwagę klientom na to, by pamiętali o założeniu masek i dezynfekcji rąk przed wejściem na teren marketu.

Marta Pietroń

200 lat pani Janino!

W ubiegłym tygodniu jubilatkę odwiedził wójt gminy Wąwolnica Marcin Łaguna (z prawej) oraz Piotr Kruk, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wąwolnicy

Mieszkanka gminy Wąwolnica, pani Janina Ziółek, skończyła 100 lat. Gratulacje i życzenia jubilatce przekazał m.in. wójt gminy Wąwolnica.

Pani Janina Ziółek urodziła się 21 czerwca 1920 roku. Większość swojego życia spędziła w gminie Wąwolnica, mieszkała w Rogalowie. Obecnie mieszka pod Nałęczowem, w miejscowości Charz A.

W minioną niedzielę, w dzień urodzin, jubilatka świętowała z rodziną. Razem z bliskimi wzięła udział w uroczystej mszy świętej w jej intencji. Nie mogło zabraknąć także gratulacji oraz życzeń od władz gminy. Z wizytą do pani Janiny wybrał się wójt gminy Wąwolnica. Marcin Łaguna przekazał jubilatce okolicznościowy list gratulacyjny od premiera Mateusza Morawieckiego oraz bukiet kwiatów. Towarzyszył mu Piotr Kruk, kierownik Wąwolnickiego USC.

Janina Ziółek jest kolejną wiekową mieszkanką gminy. W marcu 100. urodziny obchodziła pani Adela Tanecka z miejscowości Huta.

Marta Pietroń

W Puławach Wisła już opada

Choć służby podeszły do sprawy poważnie i przygotowały się na zagrożenie powodziowe, wielka woda nie zagroziła Puławom. Po kulminacyjnej fali już w sobotę poziom Wisły zaczął opadać. Jak będzie dalej – to zależy od prognoz.

Choć woda w Wiśle przekroczyła stan alarmowy, nie spowodowało to większego zagrożenia. Dla porównania: widoczny na zdjęciu chodnik rok temu znalazł się pod wodą

Nadwiślańskie gminy przygotowywały się na falę

W powiecie puławskim ostatnie dni upłynęły na przygotowaniach do zwiększonego poziomu wody w Wiśle. Między 23 a 25 czerwca poziom wody na wodowskazie w Puławach zwiększył się aż o 140 cm. 26 czerwca Starosta Puławski ogłosił alarm przeciwpowodziowy na terenie powiatu puławskiego dla miasta Puławy oraz gmin Puławy, Kazimierz Dolny i Janowiec. W tych miejscach zwołano lokalne sztaby zarządzania kryzysowego. Władze gmin z uwagą śledziły doniesienia z południa, gdzie wielka woda zbliżała się do Annopola.

– Ostrzegawczy stan wody na Wiśle osiągnęliśmy wczoraj w nocy, a stan alarmowy prawdopodobnie będzie przekroczony w weekend. Problemem jest to, że wody do Wisły dolewa San – mówił w czwartek wójt Janowca, Jan Gędek.

W sytuacji zagrożenia na baczność postawieni zostali puławscy strażacy.

– Nasze przygotowania polegały na sprawdzeniu sprzętu przeciwpowodziowego, który może nam być potrzebny i podniesieniu stanu osobowego w naszej komendzie. Monitorujemy sytuację na wałach – mówił w piątek mł. bryg. Grzegorz Buzała z Komendy Powiatowej PSP.

Przewidywania się sprawdziły

Na podstawie prognoz IMGW w Puławach najwyższej wody spodziewano się z piątku na sobotę.

– Kulminacji spodziewamy się dziś w nocy. Stan alarmowy zostanie przekroczony o 10-20 cm. Już jutro woda powinna zacząć powoli opadać. Nie powinno to rodzić żadnego zagrożenia dla naszego miasta – mówił w piątek kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego UM Puławy, Dariusz Fijoł.

Prognozy specjalistów potwierdziły się. Kulminacja dotarła do Puław w piątek wieczorem. Najwyższy poziom woda osiągnęła w nocy – 574 cm. Taki stan utrzymywał się jeszcze do 14:00 w sobotę, a później woda zaczęła opadać. To jak dalej będzie się kształtować zagrożenie powodziowe, zależy przede wszystkim od pogody. Zgodnie z danymi IMGW, w Polsce najbardziej deszczowym miesiącem jest lipiec.

Kamil Wąsik

eprasa.pl 27e6499744

Nowi duchowni zaczną pracę 1 lipca

Zmiany w parafiach. Nowi proboszczowie. Roszady wśród wikariuszy

Biskup Kazimierz Gurda zdecydował o zmianach personalnych wśród duchowieństwa w diecezji siedleckiej.

Księża przechodzący na emeryturę:
Ks. prał. Edmund SZAREK, Łaskarzew
Ks. kan. mgr Stanisław BIEŃKO, Stoczek Łukowski
Ks. kan. Jan GROCHOWSKI, Trąbki
Ks. kan. Waldemar IZDEBSKI. parafia pw. św. Anny w Białej Podlaskiej
Ks. kan. mgr Jan ORŁOWSKI, Ostrów Lubelski
Ks. kan. Eugeniusz PEPA, Żabianka
Ks. kan. mgr Adam TUREMKA, Miastków Kościelny

Zmiany proboszczowskie:
Ks. prał. Sławomir NIEWĘGŁOWSKI - przenosi się z parafii Jeziorzany i do parafii Łaskarzew
Ks. kan. Ryszard KOZIEŁ z parafii Trzebieszów do parafii pw. św. Anny w Białej Podlaskiej
Ks. kan. Ireneusz GŁOWACKI - z parafii Zembry i do parafii Miastków Kościelny
Ks. kan. Józef SOBOTKA - z parafii Huszlew do parafii Trzebieszów
Ks. Sylwester GAŁACH - z parafii Manie do parafii Trąbki
Ks. Stanisław KLUSKA - z parafii Jeleniec do parafii Ostrów Lubelski
Ks. Kazimierz JÓŹWIK - z parafii Wierzbno do parafii Huszlew
Ks. Andrzej SZYMONIK - z parafii Radomyśl do parafii Manie
Ks. Marek CHOJNOWSKI - z parafii Polskowola do parafii Żeliszew
Ks. Sławomir SULEJ - z parafii Żeliszew do parafii Stoczek Łukowski
Ks. Stanisław JASTRZĘBSKI - z parafii Kościeniewicze i do parafii Rozkopaczew
Ks. Wiesław NESTORUK - z parafii Rozkopaczew do parafii Żabianka
Ks. Alfred WASILAK - z parafii Łuzki do parafii Wierzbno
Ks. Jarosław GAŁĄZKA - zwolniony z funkcji kapelana szpitala w Radzyniu Podlaskim i mianowany proboszczem parafii Polskowola
Ks. Marek ANDRZEJUK - był diecezjalnym moderatorem Domowego Kościoła i Ruchu Światło-Życie, został proboszczem parafii Jeziorzany
Ks. Sławomir ZACZEK - wikariusz parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej został proboszczem parafii Radomyśl
Ks. Piotr WOŹNIAK - wikariusz parafii Piszczac został proboszczem parafii Kościeniewicze
Ks. Tomasz RADCZUK - wikariusza parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskimi został proboszczem parafii Łuzki
Ks. Jan KLUSKA - zwolniony z funkcji prefekta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Siedlcach i mianowany proboszczem parafii Zembry
Ks. dr Adam KULIK - był administratora Domu Księży Emerytów w Nowym Opolu, został proboszczem parafii Jeleniec

Zmiany wikariuszowskie:
Ks. Marcin BUDZYŃSKI - z parafii Gończyce do parafii Przesmyki
Ks. Grzegorz CHRUŚCIEL - z parafii Stężyca do parafii katedralnej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Siedlcach
Ks. Grzegorz GŁADYSZ - z parafii Parysów do parafii Stężyca
Ks. Sławomir GNYSZKA - z parafii Wisznice do parafii Łaskarzew
Ks.Mateusz GOMÓŁKA - z parafii pw. św. Józefa w Siedlcach do parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskim
Ks. Karol JAKUBIAK - z parafii pw. św. Brata Alberta w Łukowie do parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie
Ks. Paweł KOBIAŁKA - z parafii Przesmyki do parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej
Ks. Marek KONDEJ - z parafii Adamów do parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej
Ks. Piotr KRUK - z parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej do parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie
Ks. Szczepan LITWINIUK - z parafii pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie do parafii Ducha Świętego w Siedlcach
Ks. Tomasz MIKOŁAJCZUK - z parafii Jeziorzany do parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim
Ks. Grzegorz OSIPACZ - z parafii Sosnowica do parafii pw. św. Józefa w Siedlcach
Ks. Radosław OSIPACZ - z parafii Kąkolewnica do parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie
Ks. Krzysztof PEŁKA - zwolniony z funkcji kierownika Regionalnego Portalu Informacyjnego podlasie24.pl oraz pracy w Katolickim Radiu Podlasie i mianowany wikariuszem parafii Konstantynów
Ks. Sławomir PLESZCZYŃSKI - z parafii pw. św. Anny w Białej Podlaskiej do parafii Wisznice
Ks. Michał PNIEWSKI - z parafii Wola Uhruska do parafii Ulan
Ks. Rafał PRZEZDZIAK - z parafii Kłoczew do parafii św. Anny w Białej Podlaskiej
Ks. Łukasz RODZOŚ - z parafii Jedlanka do parafii Gończyce
Ks. Łukasz SKOLIMOWSKI - z parafii Sulbiny do parafii Żelechów
Ks. Artur STEFANIAK - z parafii Opatrzności Bożej w Parczewie do parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej
Ks. Grzegorz SUWAŁA - z parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskim i do parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Parczewie
Ks. Mariusz SZYSZKO - z parafii Łaskarzew do parafii NMP Matki Kościoła w Łukowie
Ks. Grzegorz WALCZUK - z parafii Konstantynów do parafii św. Józefa w Siedlcach
Ks. Kamil WASILEWSKI - z parafii Łomazy do parafii Stanin
Ks. Marcin WESOŁOWSKI - z parafii Rossosz do parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Siedlcach
Ks. Krzysztof WĘGRZYNEK - z parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim i do parafii Sulbiny
Ks. Krzysztof ZAWADZKI - z parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie do parafii Łomazy
Ks. Paweł ZAZUNIAK - po powrocie z pracy duszpasterskiej w USA mianowany wikariuszem parafii św. Brata Alberta w Łukowie
Ks. Dariusz ŻMUDA - z parafii św. Jana Chrzciciela w Parczewie do parafii Łaskarzew
Ks. Mirosław ŻACZEK - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Ulan i mianowany wikariuszem parafii Opatrzności Bożej w Parczewie
Ks. Artur ZBAŃSKI - zwolniony z funkcji prefekta Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Garwolinie i mianowany wikariuszem parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskim

Księża neoprezbiterzy:
Ks. Paweł BORYCHOWSKI, Jedlanka
Ks. Marcin JANOWSKI, Piszczac
Ks. Adam KLIMEK, Adamów
Ks. Mateusz KOPEĆ, Kąkolewnica
Ks. Marek MALEŃCZUK, Rossosz
Ks. Sławomir OCHNIK, Wola Uhruska
Ks. Kacper RYSAK, Kłoczew

Prefekci:
Ks. Mariusz DZIWULSKI - pracował w parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej, został prefektem Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamoyskiego w Jabłoniu
Ks. Bogdan IWAŃCZUK - pracował w parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie, został prefektem w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Siedlcach
Ks. Karol NASIŁOWSKI - pracował w parafii Jabłoń. Został i mianowany prefektem Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. C. K. Norwida w Garwolinie

Inne zmiany:
Ks. kan. Jerzy DUDA - zwolniony z funkcji dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej Siedleckiej i skierowany na dwuletni urlop habilitacyjny
Ks. Mariusz ZANIEWICZ - mianowany dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej Siedleckiej
Ks. Łukasz CELIŃSKI - po powrocie ze studiów rzymskich mianowany kierownikiem Referatu Liturgicznego Kurii Diecezjalnej i koordynatorem ds. organizacji nabożeństw ogólnodiecezjalnych
Ks. kan. Andrzej BIERNAT - mianowany dziekanem dekanatu bialskiego południowego na okres kolejnych pięciu lat
Ks. kan. Krzysztof SAMSEL - mianowany dziekanem dekanatu osieckiego na okres kolejnych pięciu lat
Ks. Paweł BIELECKI - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Ducha Świętego w Siedlcach i skierowany na studia stacjonarne z teologii pastoralnej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II
Ks. Paweł BROŃSKI - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Komarówka Podlaska i skierowany do pracy w Katolickim Radiu Podlasie
Ks. Kamil DUSZEK - po powrocie ze studiów w KUL mianowany diecezjalnym moderatorem Ruchu Światło-Życie i Domowego Kościoła oraz asystentem kościelnym Katolickiego Stowarzyszenia Moria
Ks. Dariusz KONIECZNY - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Łaskarzew i mianowany kapelanem biskupa siedleckiego na okres trzech lat oraz notariuszem Sądu Biskupiego Siedleckiego
Ks. Andrzej KOŁODZIEJCZYK - zwolniony z urzędu wikariusza parafii katedralnej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Siedlcach i skierowany do pracy wśród Polonii w Szwajcarii na okres trzech lat
Ks. Jakub KOZAK - zwolniony z urzędu wikariusza parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie i skierowany na studia stacjonarne z duszpasterstwa rodzin w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II
Ks. Adam ZAWISTOWSKI - z parafii Stanin przenosi się na stanowisko kapelana szpitala w Radzyniu Podlaskim

Łukasz Prusak

Ugodził kolegę nożem, pili razem alkohol

Tymczasowy areszt zastosowano wobec 28-letniego bialczanina, który dźgnął nożem swojego znajomego.

19 czerwca po południu po telefonie o ugodzeniu nożem mężczyzny, na podany adres skierowany został patrol policji. Na miejscu zastano rannego, któremu policjanci udzielili pierwszej pomocy do czasu przyjazdu karetki pogotowia.

Ustalono, że w zdarzeniu brał udział 28-letni mieszkaniec miasta, znajomy pokrzywdzonego. Mężczyzna był pijany, miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Tego dnia mężczyźni wspólnie spożywali alkohol. W pewnym momencie doszło pomiędzy nimi do sprzeczki. Początkowo pokrzywdzony został uderzony kijem w głowę. Po tym sprawca zaczął go gonić i ugodził go nożem.

(McM)

Pijany na rowerze uderzył twarzą w asfalt

POWIAT ŁUKOWSKI Z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala 22-letniego rowerzystę z gm. Stoczek Łukowski. W czwartek po 23 policjanci dostali zgłoszenie o leżącym na jezdni, nieprzytomnym mężczyźnie. 22-latka karetka zabrała do szpitala. Według policyjnych ustaleń młodzieniec jechał rowerem po drodze, gdzie w pewnej chwili upadł na jezdnię, uderzając twarzą o asfalt. Po badaniach okazało się, że młodzieniec miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

p

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
MAŁGORZATA
ORZECHOWSKA
Łuków, ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski, ul. Ostrowiecka 34
Tel. 660 667 093
www. gabinetyterapii.pl

PSYCHOTERAPIA JEST DLA CIEBIE, JEŚLI:
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- doświadczasz silnego lęku
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz, że inni ludzie Cię wykorzystują, a ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

TERAPIA PAR JEŚLI:
- nie możecie uporać się z doświadczeniem zdrady
- doświadczacie kryzysu w relacji małżeńskiej
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że Wasz związek się wypalił

Teraz także konsultacje i terapia online

eprasa.pl 27e6499744

PIŁKA RĘCZNA Hubert Niedzielski i Jakub Grochowski w drużynie all stars. Jakub Szyszko najlepszy w ekipie

Olimpia wicemistrzem Polski

Niedosyt, ale również wielka radość. Piłkarze ręczni Olimpii Biała Podlaska wywalczyli srebrne medale mistrzostw Polski juniorów podczas turnieju, który odbył się w Łodzi.

Rywal nie miał szans

W półfinale podopieczni Marcina Stefańca pewnie ograli PGE Vive Kielce.

Rywalom nie pomógł nawet Miłosz Wałach, czyli bramkarz seniorskiej drużyny mistrzów Polski oraz zawodnik mający za sobą występy w Lidze Mistrzów.

O ile pierwsza połowa była wyrównana, to tuż po zmianie stron bialczanie wrzucili wyższy bieg i odskoczyli na kilka bramek. Przeciwnicy nie byli w stanie przeciwstawić się świetnej obronie naszych graczy, co pozwalało na wyprowadzanie kontr.

MECZ PÓŁFINAŁOWY

Olimpia Biała Podlaska - PGE Vive Kielce
33:26 (15:13)

Olimpia: Niedzielski, Stroiński, Polak - Jaszczuk 5, Fic 1, Cielecki 2, Polok 7, Michalczuk 3, Szyszko 9, Tarasiuk, Grochowski 4, M. Olichwiruk 1, Winnicki, Kobyliński 1.
Kary: 8 min. (Fic x2, Szyszko, Kobyliński).

Srebro też smakuje

Bialczanie nie zdołali sprawić niespodzianki i pokonać gospodarzy, chociaż napsuli krwi drużynie Adama Jędraszczyka.

Wicemistrzowie Polski juniorów - Olimpia Biała Podlaska

W ekipie przeciwników dwoił się i troił jego syn. Piotr Jędraszczyk zdobył aż 15 goli. Początek meczu był fatalny. Po 10 minutach Anilana wygrywała 6:2. - Wziąłem czas i mieliśmy chwilę na rozmowę. Apelowałem o spokój. Wdarły się nerwy, które nie są potrzebne. Po powrocie na boisku byliśmy innym zespołem. Wyszliśmy nawet na prowadzenie, jednak pierwsza połowa zakończyła się remisem - mówi Marcin Stefaniec.

Jego podopieczni toczyli równy bój. Tuż po zmianie stron dużo częściej byli na prowadzeniu. Taki stan rzeczy utrzymywał się aż do 52 minuty. Wówczas miejscowi wykorzystali proste błędy naszych i osiągnęli przewagę, która dała im mistrzostwo. - Wygrał zespół lepszy - dodaje Stefaniec.

MECZ O I MIEJSCE

Anilana Łódź - Olimpia Biała Podlaska
32:28 (13:13)

Olimpia: Niedzielski, Stroiński, Polak - Jaszczuk 5, Fic 1, Cielecki2, Polok 4, Michalczuk, Szyszko 9, Tarasiuk 1, Grochowski 6, M. Olichwiruk, Winnicki, Kobyliński.
Kary: 10 min. (Kobyliński x2, Polok x2, Fic).

Trzy wyróżnienie

Hubert Niedzielski został wybrany do najlepszego zespołu turnieju. Bramkarz Olimpii to nie jedyny, który został wyróżniony. W drużynie all stars znalazł się również Jakub Grochowski. Najlepszym graczem zespołu został okrzyknięty Jakub Szyszko.

MECZ PÓŁFINAŁOWY

Anilana Łódź - Wybrzeże III Gdańsk
31:29 (16:13)

MECZ O III MIEJSCE

PGE Vive Kielce - Wybrzeże III Gdańsk
33:19 (15:8)

mp

ROZMOWA Z Karolem Filipkiem, prezesem Podlasia Biała Podlaska

Wierzę w lepsze czasy

Jest z czego się cieszyć?
- Myślę, że tak. Członkowie klubu zdecydowali, że ja wraz z Enerstem Jaroszkiem i dodatkowo Kamilem Kocołem będziemy zarządzać klubem. Mogę zapewnić, że wszystko zmierza w dobrym kierunku.

Miałeś momenty zwątpienia?
- Było kilka sytuacji, kiedy się zastanawiałem, czy to ma sens. Wydaje mi się, że obraliśmy dobrą drogę. Nie wydawaliśmy wielkich pieniędzy na zawodników. Skupiliśmy się na rozwoju dotychczasowej kadry. Pomógł nam trochę koronawirus, bo dzięki niemu mogliśmy podreperować budżet, nie wydając pieniędzy na wyjazdy, organizację meczów.

Dostaję telefony z pytaniami, co z Podlasiem. Odpowiadam, że jest skromnie, ale stabilnie...

Karol Filipek nadal będzie pełnił rolę prezesa Podlasia

- Patrząc na budżety innych klubów, jest biednie. Niektóre ekipy z tej samej ligi mają trzy razy większe budżety od nas. Sądzę, że rozsądne zarządzanie nam się opłaci. Wierzę, że będą czasy, kiedy będziemy mogli oferować dużo większe pieniądze.

Trenerem Podlasia dalej będzie Wołodimir Geworkian?
- Oczywiście. Obecnie szkoleniowiec przechodzi kwarantannę po przyjeździe do Polski. Niedługo wróci do właściwej pracy z zespołem.

Utrzymaliście się dzięki koronawirusowi?
- Niby tak, ale jestem święcie przekonany, że gdyby rozgrywki ruszyły zgodnie z planem, chłopcy odrobiliby straty. Teraz jestem spokojny o zespół. Mamy młody, ale doświadczoną ekipę. Sądzę, że ci młodzi z AP TOP-54 Biała Podlaska będą stanowić o sile Podlasia. Jeśli nie teraz to w najbliższej przyszłości.

Gdzie zagra Podlasie w nowym sezonie?
- Na obiekcie przy ul.Piłsudskiego leży murawa, są bramki i ławki rezerwowych. Nie wiem, czy uda się już teraz dostosować stadion na przyjęcie trzeciej ligi. Jeśli nie, będziemy gościć w Piszczacu na świetnym obiekcie Lutni.

mp

Marczuk na testach

W ostatnich dniach drugoligowiec sprawdzał Dominika Marczuka.

Zawodnik Podlasia przebywał na testach w drugoligowej Stali Rzeszów. Jak wypadło? Pewne jest, że doznał kontuzji i teraz musi pauzować. W rundzie jesiennej wystąpił w 17 meczach (1523 minuty) i obejrzał cztery żółte kartki. W listopadzie przebywał na konsultacji reprezentacji Polski do lat 17.

ROZMOWA Z Jakubem Jaszczukiem, zawodnikiem Olimpii Biała Podlaska

Ogromny sukces

Jak smakował awans do finału?
- Znamy go doskonale. Pamiętamy to uczucie sprzed dwóch lat. W Łodzi nie chcieliśmy na tym poprzestać. Przyjechaliśmy na turniej nie po to, by awansować do finału, ale ten finał wygrać. Niestety, nie udało się.

Kielczanie nie mieli większych szans?
- Do spotkania byliśmy świetnie przygotowani. Trener Stefaniec fantastycznie nas przygotował pod Kielce, a my staraliśmy się wykonywać to co od nas wymagał. Wydaje mi się, że zagraliśmy bardzo dobre spotkanie. Szczególnie było widać ogromną więź drużynową. Myślę, że to zaważyło. Rywale mieli zdecydowaną przewagę fizyczną, ale zdecydował zespół. Funkcjonowaliśmy rewelacyjnie jako drużyna i to było widać. Jestem dumny z całej ekipy.

Wicemistrzostwo to duży sukces?
- Bardzo duży. Tym turniejem zakończyliśmy kilkuletnią przygodę z Olimpią. Wiadomo, że złoto smakowałoby wyśmienicie, ale i tak jesteśmy dumni, że zostaliśmy wicemistrzami. Osiągnęliśmy ogromny sukces. Chyba każda drużyna w Polsce chciałaby się znaleźć w tym miejscu. Na pewno jest to wielka rzecz zostać drugą drużyną w Polsce.

mp

ROZMOWA Z Marcinem Stefańcem, trenerem Olimpii Biała Podlaska

Oni są mistrzami świata

Srebro to niedosyt czy wielka radość?
- Zostaliśmy wicemistrzem Polski. Oczywiście był mały niedosyt. Mówiliśmy, że chcemy zdobyć złote medale. Cel był w zasięgu, lecz w finale trafiliśmy na bardziej doświadczoną ekipę gospodarzy - Anilanę. Zasłużenie wygrali.

Łzy zawodników to ze smutku czy radości?
- Po końcowym gwizdku kilku zawodników popuściło łzy. Emocje były duże. Po kolejnych minutach zaczęło dochodzić do wszystkich, że zrobiliśmy bardzo dobry wynik. Dzisiaj jeszcze nie dochodzi do nas to, że mamy srebrne medale mistrzostw Polski juniorów. To duże osiągnięcie. Zobaczmy, w półfinale pokonaliśmy Vive Kielce.

No właśnie: Anilana od lat z sukcesami szkoląca młodzież oraz ekipy juniorskie zespołów z PGNiG Superligi...
- A my mamy wicemistrzostwo. Dla mnie ci wszyscy zawodnicy są mistrzami świata. Ci, którzy pracowali z drużyną wiedzą, jak tytaniczną pracę wykonaliśmy. Jako mały ośrodek zbudowaliśmy bardzo silny zespół.

mp

Podlasie górą. Przegląd młodzieży

Bialczanie rozpoczęli sezon gier sparingowych od zwycięstwa 4:0 z Lutnią Piszczac. Przemysław Skrodziuk i Kamil Bartoszuk przyglądali się graczom TOP-u 54 Biała Podlaska.

Szansę otrzymali: Wiktor Krasowski, Filip Szabaciuk, Karol Warda, Gabriel Mierzwiński, Aleksander Olszewski. Ze względu na problemy zdrowotne nie zagrał Mateusz Golba. - Czekamy na rozwój sytuacji. Oglądaliśmy czterech zawodników z zewnątrz, a jednemu podziękowaliśmy. Nie miałby szans w seniorach, a jedynie juniorach Podlasia - mówi Przemysław Skrodziuk.

Bez Wszołka i „Miszy"

Po okresie wypożyczenia do Lublinianki Lublin wrócił Michał Wszołek. 20-letni defensor jesienią zagrał w siedmiu meczach (191 minut). Dużo większą stratą jest odejście Michaiło Kaznokhy. 30-letni Ukrainiec grał w Podlasiu od wiosny sezonu 2018/2019 i szybko stał się liderem drużyny. Jak udało się nam ustalić, ostatnie dni spędził na testach w siedleckiej Pogoni.

Lutnia Piszczac - Podlasie Biała Podlaska
0:4 (0:3)

Bramki: Mierzwiński, Dmowski, Martynek, Kocoł (k).
Lutnia: Owczaruk - Łukasiewicz, Konaszewski, Pawlak, zaw. testowany I, Goździołko, Karpiszuk, Korol, Hołownia, Artymiuk, Wiraszka.

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

4:0 Lutnia Piszczac
04.07., Podlasie Sok. Podl.
11.07., Powiślak Końskowola
18.07., Huragan Międz. Podl.
19.07., Bizon Jeleniec (półfinał PP)
22.07., Włodawianka Włodawa
25.07., Wilga Garwolin
29.07., ewentualnie (finał PP)
01.08., Olimpia Zambrów

U siebie z Podlasiem

W najbliższą sobotę Podlasie zagra z zespołem z Sokołowa Podlaskiego. Początek o godz. 11. Jedyną kwestią jest ustalenie boiska w Białej Podlaskiej.

Ponadto grali: M. Korzeniewski, Mikocewicz, Borowik, Kurowski, Witczak, zaw. testowany II, Cydejko, Kozłowski, zaw. testowany III, Hawryluk.
Podlasie: Kasperek - Szabaciuk, zaw. testowany I, Chmielewski, zaw. testowany II, Olszewski, Mierzwiński, Dmowski, Andrzejuk, Zabielski, Martynek. **Ponadto grali:** Lach, Krasowski - Jemioł, Warda, Całka, Kosieradzki, zaw. testowany III, zaw. testowany IV, Dmitruk, Kocoł, Szabat.

mp

eprasa.pl 27e6499744

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Pilne: aż 75% mężczyzn w Polsce jest poważnie zagrożonych na skutek problemów z prostatą!

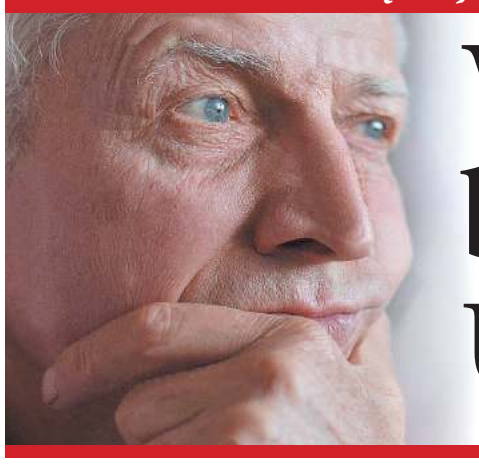

Wskutek przerostu prostaty byłem o krok od kalectwa. Uratował mnie cud!

W grupie ryzyka jest każdy mężczyzna!

Nigdy nie narzekałem na zdrowie. Nawet po 50. nadal czułem się silny i pełen wigoru. Owszem, miałem niewielkie (narastające z czasem) kłopoty z oddawaniem moczu, ale jakoś nie bardzo się tym przejmowałem. Do lekarza poszedłem przypadkowo – od kilku tygodni czułem się osłabiony, szybciej się męczyłem, więc stwierdziłem, że warto się pokazać.

„Groziła mi urosepsa!"

Jeszcze parę lat temu nie wiedziałem, że coś takiego istnieje. Aż nagle lekarz mówi: urosepsa. Miałem zakażenie całego organizmu, którego przyczyną było zaleganie moczu w pęcherzu. A powód? Przerost prostaty! Szczęście, że trafił się rozsądny lekarz. Polecił preparat biostymulujący – mówił, że to ma 96% skuteczności, no i faktycznie. 30 dni kuracji i uratowałem swoje zdrowie!

Jan (70 lat), Piotrków Trybunalski

Diagnoza: zaawansowana niewydolność nerek

– To była jak uderzenie kijem w głowę. Nie mogłem uwierzyć w to, co słyszę! Jakim cudem doprowadziłem nerki do takiego stanu?! To przecież niemożliwe! – zastanawia się pan Marek. Jego historia to **prawdziwy dramat.** Od lekarza przypadkiem dowiedział się, że jakiś czas cierpi na postępującą niewydolność nerek.

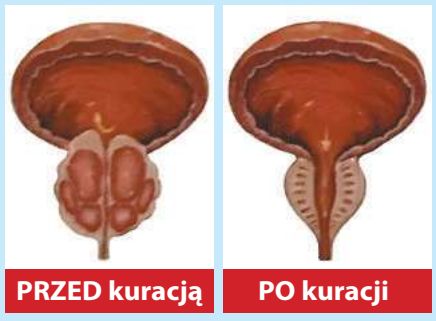

Metoda biostymulująca pozwala w naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (wysokie ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający w prawidłowy sposób.

Od kilku lat powoli przestawały one pełnić swoją funkcję. Zamiast oczyszczać organizm, zatruwały go, zwiększając ryzyko wystąpienia **miażdżycy** i wylądowania na **wózku inwalidzkim.**

– Gdybym nie podjął szybkich i zdecydowanych działań, pewnie nie byłoby mnie już na tym świecie... Dolegliwość praktycznie nie dawała o sobie znać. Miałem problemy z oddawaniem moczu, często wydawało mi się, że to przeziębiony pęcherz (ciągle nie mogłem wysikać się do końca), ale w moim wieku, powiedzmy sobie szczerze, to nie było coś dziwnego. Lubię napić się piwa, a wiadomo, jak to działa na pęcherz – tłumaczy pan Marek. Oprócz tego w zasadzie nic nie wskazywało na to, że może on mieć jakiś problem ze zdrowiem. Być może właśnie dlatego...

Lekarz popełnił błąd

*– Powiedział mi, że w każdej chwili **nerki mogą wysiąść,** potrzebne będą dializy i mogą powstać warunki do rozwoju miażdżycy! A wtedy to już wiadomo... koniec! Póki co, zalecił mi więcej ruchu i witaminy.*

Pan Marek nie miał szczęścia. Trafił na jednego z wielu specjalistów leczących „na oko". Po trzeciej dobie dyżurowania i dorabiania na prywatnym ledwo widział na oczy. Niewiele było mu trzeba, by **fatalnie się pomylił.**

*– Rozmawiałem z nim już po wyleczeniu problemu. Przyznał się, że nie był przekonany, co mi jest. Działał na czuja, a jego niewiedza niemal nie doprowadziła mnie do **kalectwa**. Gdybym wtedy nie wziął sprawy w swoje ręce, dziś pewnie byłbym na wózku – **jeśli w ogóle bym żył.***

Nie zamierzałem ślepo ufać komuś takiemu. Wiedziałem już wtedy, co się dzieje z moją prostatą i zdecydowałem się na jedyny rozsądny wybór – specjalistyczny preparat o potwierdzonej klinicznie skuteczności – mówi.

To dedykowany mężczyznom środek biostymulujący, który **w trakcie 30-dniowej kuracji:**

- ✓ o 78% skuteczniej wpływa na zmniejszanie przerostu prostaty;
- ✓ 12-krotnie szybciej udrażnia drogi moczowe;
- ✓ o połowę zmniejsza częstotliwość oddawania moczu już po pierwszych 10 dniach;
- ✓ wspomaga prawidłową pracę nerek;
- ✓ 3 razy skuteczniej przywraca popęd seksualny.

*– Już po kilku dniach stosowania preparatu czułem różnicę – rozluźnienie w okolicach pęcherza, brak ucisku i znacznie lepsze samopoczucie. Dopiero wtedy zauważyłem, jak mocno mnie to ograniczało! **Wystarczyło 30 dni kuracji, by radykalnie zmniejszyć przerost prostaty** raz na zawsze. Bez operacji, zabiegów i ryzykowania zdrowia! **To jedyne wyjście dla osób walczących z przerostem prostaty.***

Preparat wprowadzono do Polski na początku tego roku. Technologia jego produkcji nie jest tania. Ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Klubie Seniora ograniczona liczba mężczyzn **może skorzystać z niego aż o 70% taniej.** Preparat jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej Klubu Seniora.

Nie potrzebujesz recept, unikniesz krępujących wizyt w aptece. Przed odbiorem paczki, (która będzie dyskretnie zapakowana) skontaktuje się z Tobą kurier, po to, abyś mógł odebrać przesyłkę osobiście. **Ilość opakowań jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**

„Nie wstaję 4 razy w nocy, uniknąłem operacji..."

Jako zawodowy kierowca muszę przywiązywać wyjątkową uwagę do tego ile i jak śpię. Dlatego na początku tłumaczyłem sobie, że moje nocne wstawanie to efekt przeziębionego pęcherza. Jednak to nie mijało, wręcz przeciwnie było gorzej… Coraz częściej nerwowo spoglądałem w dół, czy mam suche spodnie. Pojawiły się problemy z erekcją, czasami też ból i pieczenie podczas oddawania moczu. Przez to ciągłe, nocne bieganie do łazienki byłem już naprawdę wykończony, a za kółkiem trzeba być wyjątkowo skupionym. To już 4,5 tyg. odkąd korzystam z tego preparatu i muszę przyznać, że bardzo mi pomógł. Ani śladu mokrych plam, sypiam jak w latach młodości, a pieczenie i ból po prostu zniknęły.

Maciej (51 lat), Łódź

SPECJALNA REFUNDACJA
dla urodzonych w latach 1920-1981!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 7 lipca 2020 r., przysługuje specjalna **72% refundacja!** Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący za udział w Klubie Seniora zamiast za ~~323~~ **tylko za 87 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń już dziś!

☎ 81 300 36 32

Pon. - niedz.: 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 27e6499744

Rabczuk z ponad 600 tys. zł dochodu. Ch

Wiesław Rabczuk z ponad 600 tys. zł dochodu, Bogusław Broniewicz ma spore długi. Sprawdzamy, jak wyglądają oświadczenia majątkowe obecnych radnych miejskich za 2019 rok

W ubiegłym roku sporo zarobił radny klubu Zjednoczonej Prawicy, Adam Chodziński, który od ubiegłego roku jest dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Dużym dochodem (ponad 120 tys. zł) może również pochwalić się radna Koalicji Obywatelskiej, Krystyna Beń, która w Starostwie Powiatowym jest w Zarządzie Dróg Powiatowych. Z kolei Wiesław Rabczuk miał największy dochód ze wszystkich radnych - blisko ponad 600 tys. zł dochodu, m.in. z działalności gospodarczej „Pigi". Sprawdzamy, jak wyglądają oświadczenia majątkowe obecnych radnych miejskich.

Maciej Maciejuk

Imię i nazwisko, funkcja	Zarobki	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy	Zmiany względem 2018 r.
Krystyna Beń, radna KO	**126,6 tys. zł** - Zarząd Dróg Powiatowych, **15,8 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: 127,8 tys. zł. Długi: brak	Mieszkanie o pow. 45,8 mkw - 180 tys. zł, mieszkanie o pow. 32,7 mkw - 90 tys. zł	samochód Toyota Auris, 2016 - 44 tys. zł	**Większe oszczędności o 25 tys. zł**
Edward Borodijuk, radny klubu Zjednoczonej Prawicy	**26,4 tys. zł** - emerytura, **13,5 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: brak, Długi: brak	brak	brak	-
Bogusław Broniewicz, przewodniczący Rady Miasta	**24,1 tys. zł** - dieta radnego **58,9 tys zł** (dochód) - działalność gospodarcza z małżonką, PPUH Maronex	Oszczędności: 61 tys. zł, 3,7 tys. euro, 200 akcji orange - 1424 zł, Polisa Aviva - 55,8 tys. zł. Długi: kredyt hipoteczny PKO BP - 218 tys. zł, kredyt gotówkowy Bank Citi Handlowy - 121,4 tys. zł	Dom o pow. 190 mkw - 610 tys. zł	brak	**Mniejsze zobowiązania kredytowe**
Adam Chodziński, radny klubu Zjednoczonej Prawicy	**199,4 tys. zł** - Wojewodzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej, **7,4 tys. zł** - wynajem mieszkania, **10 tys. zł** - dieta radnego, **13 tys. zł** - rada uczelni PSW	Oszczędności: 17,8 tys. zł, 245 euro, polisy: AXA SOLIDNA OPOKA - 218 tys. zł, AXA DOBRY START - 18,7 tys. zł, AXA PLAN INWESTYCYJNY - 17,5 tys. zł, MATLIFE AMPLICO - 14,9 tys. zł, Pekao Razem FIO - 14,8 tys. zł, PKO SA Mój Skarb - 1,3 tys. zł. Długi: 47,2 - kredyt hipoteczny PKO SA, 151,8 tys. zł - kredyt hipoteczny PKO SA	Dom o pow. 258 mkw - 350 tys. zł, mieszkanie o pow. 38 mkw - 128 tys. zł, mieszkanie o pow. 48 mkw - 175 tys. zł, grunty orne o pow. 1,59 ha - 50 tys. zł	Honda Accort - 2004, Audi A3 - 2003, Skoda Suberb - 2014, motocykl BMW 1600 GT - 2012	**Doszedł drugi kredyt, nowa praca w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej**
Marek Dzyr, radny klubu Zjednoczonej Prawicy	**16,8 tys. zł** - dochód z tytułu działalności artystycznej, **7,2 tys. zł** - wynajem mieszkania, **12,3 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: 54,4 tys. zł. Długi: brak	Mieszkanie o pow. 39,2 mkw - 90 tys. zł, gospodarstwo rolne + las - 26 tys. zł	Volkswagen Sharan, 2005 r.	**Oszczędności mniejsze o 11 tys. zł**
Waldemar Godlewski, radny KO	**66,7 tys. zł** - emerytura, **20,6 tys. zł** - dieta radnego, **2,7 tys. zł** - członek w radzie nadzorczej BSM	Oszczędności: 77,3 tys. zł. Długi: brak	Mieszkanie o pow. 57,4 mkw - 120 tys. zł, domek rekreacyjny z działką budowlaną, 0,2 ha, - 150 tys. zł	Skoda Rapid - 2015 r.	**Mniejsze oszczędności o 22 tys. zł**
Henryk Grodecki, radny klubu Zjednoczonej Prawicy	**6,1 tys. zł** - UM Biała Podlaska, **13,7 tys. zł** - Rada Miasta, **19,2 tys. zł** - LKS **65,9 tys zł** - emerytura	Oszczędności: 14 tys. zł, 9 tys. zł - środki w kasie zapomogowo-pożyczkowej, 27,2 tys. zł - Golden Gates, 27,2 tys. zł - ubezpieczenie warta, 13,7 tys. zł - ubezpieczenie Ergo Hestia Duo Invest. Długi: brak	Mieszkanie o pow. 63,7 mkw - 190 tys. zł	Skoda Suberb, 2005 r., Volkswagen Golf, 2004 r., Nissan Qashqai - 2011 r.	**Mniejsze oszczędności o 2 tys. zł**
Marcin Izdebski, radny KO	**19,8 tys. zł** - pełnienie obowiązkó społecznych i obywatelskich, **2 tys. zł** - rada nadzorcza spółdzielni mieszkaniowej, **174,3 tys. zł** (dochód) - działalność gospodarcza, sklep i serwis art. telekomunikacyjne	Oszczędności: 200 tys. zł, 250 GBP. Długi: brak	Dom, rozpoczęta budowa - 200 tys. zł, mieszkanie o pow. 67,3 mkw - 215 tys. zł, garaż o pow. 72,7 mkw - 25 tys. zł, działka budowlana - 1,4 mkw - 171 tys. zł	Saab 9-3, 2007 r. - 15 tys. zł, Lexux IS220, 2007 r. - 20 tys. zł	**Oszczędności mniejsze o 110 tys. zł**
Jan Jakubiec, radny Biała Samorządowa	**47,8 tys. zł** - emerytura, **19 tys. zł** - radny miasta, **11,4 tys. zł** - GCK w Kobylanach	Oszczędności: nie dotyczy. Długi: nie dotyczy	nie dotyczy	Mercedes ML, 2007 r.	**Ubyło mieszkanie o pow. 43 mkw za 150 tys. zł, spłacony kredyt - 120 tys. zł**
Anna Korolczuk, radna klubu Zjednoczonej Prawicy	**64,4 tys. zł** - Zespół Szkół, **6,6 tys. zł** -wynajem mieszkania	Oszczędności: nie dotyczy. Długi: 133,9 tys. zł - kredyt Bank Pekao S.A.	mieszkanie o pow. 30,4 mkw - 98 tys. zł, dom o pow 120 mkw - 238 tys zł	Toyota Avensis, 2003 r., Volkswagen Touran, 2006 r.	**Ubył dom o pow. 120 mkw za 238 tys. zł**
Bartłomiej Kuczer, radny Biała Samorządowa	**37 tys. zł** - umowa o pracę, **45,8 tys. zł** (dochód) - działalność gospodarcza	Oszczędności: 40 tys. zł. Długi: 45 tys. zł - Pożyczka Wsparcie w Wstarcie, BGK	mieszkanie pow. 49,6 mkw - 250 tys. zł, mieszkanie o pow. 67,4 mkw - 230 tys. zł	BMW 535, 2015 r. - 130 tys. zł	**Większe oszczędności o 20 tys. zł, mniejszy dług pożyczki o 17 tys. zł**
Dariusz Litwiniuk, radny Klubu Zjednoczonej Prawicy	**37 tys. zł** (dochód) - działalność własna, ewidencja - rozbiórka i burzenie obiektów budowlanych, **14,4 tys. zł** - dieta radnego, **2,9 tys. zł** - dopłata rolna ARiMR, **3,6 tys. zł** - GITD, 10 tys. zł - Urząd Marszałkowski WL	Oszczędności: 5 tys. zł. Długi: brak	Dom o pow. 123,5 mkw - 300 tys. zł, dom o pow. 169,7 mkw - 135 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 4,36 ha - 50 tys. zł	BMW seria 5, 2007 r., BMW GT 1200, 2006 r., BMW 5, 2009 r.	**Spłacony kredyt - 16,2 tys. zł**
Mariusz Michalczuk, radny KO	**70,3 tys. zł** - nauczyciel, **1,6 tys. zł** - UKS Olimpia, **908 zł** - Bialska Liga Szóstek Piłkarskich, **4,9 tys. zł** - Związek Piłki Ręcznej, **19 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: 3 tys. zł. Długi: Kredyt hipoteczny PKO BP - 78,579 CHF	Dom o pow. 180 mkw - 370 tys. zł	Nissan X-Trail, 2008 r.	**Dług mniejszy o 11 tys. zł**
Stanisław Nikołajczuk, radny Klubu Zjednoczonej Prawicy	**42,5 tys. zł** - starostwo powiatowe, **13,7 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: brak. Długi: 39,8 tys. zł - pożyczka Bank Pocztowy	Dom o pow. 120 mkw - 200 tys. zł	Mazda 3, 2007 r., Nissan Primera, 2003 r.	-

eprasa.pl 27e6499744

odziński z domem i dwoma mieszkaniami

Imię i nazwisko, funkcja	Zarobki	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy	Zmiany względem 2018 r.
Franciszek Ostrowski, KO	**19,3 tys. zł** - dieta radnego, **48,6 tys. zł** - emerytura	Oszczędności: 105,9 tys. zł, 12,8 tys. zł - ubezpieczenie na życie, 220 $, 100 ORANGEPL - 478 tys. zł (papiery wartościowe). Długi: nie dotyczy	Dom o pow. 133 mkw - 300 tys. zł	Toyota Auris, 2013 r., Volkswagen LT35 - 1998 r.	-
Stefan Parafiniuk, radny KO	**55,6 tys. zł** - emerytura, **19,8 tys. zł**- dieta radnego	Oszczędności: brak. Długi: brak	Dom o pow. 112 mkw - 320 tys. zł	nie dotyczy	-
Sławomir Potocki, radny klubu Zjednoczonej Prawicy	**48,7 tys. zł** - Biblioteka Lekarska, **2,3 tys. zł** - przedszkole, **14,2 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: brak. Długi: brak	Dom o pow. 170,7 mkw - 400 tys. zł	Ford Focus, 2012 r.	**Ubyło auto Opel Astra, 2007 r.**
Wiesław Rabczuk, radny klubu Zjednoczonej Prawicy	**13 tys zł** - dieta radnego **500,3 tys zł** (dochód) - przedsiębiorstwo produkcyjno-handlowo-usługowe "Pigi", **136,2 tys zł** (dochód) - przedsiębiorstwo produkcyjno-handlowo-usługowe "Pigi Logistic", **36,4 tys zł** (dochód) - przedsiębiorstwo handlowo--usługowe "Usługi biurowo-informatyczne"	Oszczędności: 90 tys. zł. Długi: brak	Dom o pow. 225 mkw - 700 tys. zł, dom o pow. 225 mkw - 700 tys. zł	nie dotyczy	**Oszczędności większe o 45 tys. zł**
Karol Sudewicz, radny Klubu Zjednoczonej Prawicy	**105 tys. zł** - ECKiW OHP w Roskoszy, **3,2 tys. zł**- PSW w Białej Podlaskiej, **12,8 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: 20 tys. zł. Długi: brak	Dom o pow. 150 mkw z działką o pow. 0,11 ha - 320 tys. zł	Seat Ibiza - 2010 r., Volvo V70, 2012 r.	**Oszczędności mniejsze o 10 tys. zł**
Rafał Wlizło, radny KO	**77,5 tys. zł** - nauczyciel ZSO nr 4, **11,1 tys. zł** - Polski Związek Koszykówki, **15,1 tys. zł** - dieta radnego	Oszczędności: 6,1 tys. zł. Długi: 254 tys. zł - kredyt mieszkaniowy	nie dotyczy	Ford Foxus C-Max, 2006 r. - 12 tys. zł	**Spłacone długi - 9 tys. zł, 5,5 tys. zł oraz 3,6 tys. zł, większe oszczędności o 2,3 tys. zł**
Robert Woźniak, radny KO	**21,3 tys. zł** - dieta radnego, **3,9 tys. zł** - wspólnota mieszkaniowa, **10,3 tys. zł** - umowa o pracę **45,4 tys zł** (dochód) - Ośrodek Szkolenia Kierowców	Oszczędności: 13 tys zł. Długi: 60,2 tys. zł - kredyt hipoteczny Dom Bank Pekao SA	mieszkanie o pow. 60,78 mkw - 230 tys. zł	Suzuki Switf - 2010 r., Ford Focus C-Max, 2006 r.	-
Marta Cybulska-Demczuk, radna KO	**66,5 tys zł** - Urząd Gminy w Międzyrzecu Podlaskim **51,5 tys zł** - świadczenie emerytalne **12,8 tys zł** - dieta radnego **7,9 tys zł** - działalność wykonywana osobiście	Oszczędności : brak Długi: 30 tys zł - Alior Bank	Dom o pow. 100 mkw - 100 tys. zł, dom o pow. 110 mkw - 220 tys. zł	Nissan Qashqai, 2013 r.	-
Ryszard Więcierzewski radny Klubu Zjednoczonej Prawicy	**51,8 tys. zł** - SP 3, nauczyciel, **13,1 tys. zł** - dieta radnego **1,8 tys. zł** (dochód) - usługi gastronomiczne	Oszczędności: brak. Długi: brak	mieszkanie o pow. 72,10 mkw - 250 tys. zł	nie dotyczy	-

Wielkie serce na rondzie Orkiestry Owsiaka

BIAŁA PODLASKA:
W strugach deszczu 23 czerwca ogromne czerwone serducho Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oficjalnie odsłonięto na rondzie imienia orkiestry.

Fot.Maciej Maciejuk

Wielkie serducho na rondzie WOŚP odsłonili m.in.: Robert Woźniak, radny KO, Riad Haidar oraz prezydent Michał Litwiniuk

Przypomnijmy: kilka miesięcy temu padł pomysł, żeby nazwać rondo w okolicach ul. Koncertowej, imieniem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Radni - nie jednogłośnie - przyjęli uchwałę zaproponowaną przez radnego Mariusza Michalczuka z klubu Koalicji Obywatelskiej. Rondo, choć funkcjonuje od kilku miesięcy, dopiero 23 czerwca zostało oficjalnie otwarte. Oprócz nazwy, na środku ronda postawiono wielkie czerwone serducho orkiestry.

- Przez tych 30 lat tyle wspaniałych ludzi wzięło udział w pomaganiu, że uznałem, że należy się upamiętnić. Jeżeli tysiące ludzi się angażuje, żeby pomaga, to uważam, że zasługują, żeby mieć taki symbol swojej pomocy - mówi radny KO, Mariusz Michalczyk, pomysłodawca inicjatywy.

Ponad podziałami Odsłonięcia serducha dokonał m.in. prezydent miasta Michał Litwiniuk. Uważa, że to symbol reprezentujący najpiękniejsze wartości, czyli miłość, szacunek, potrzebę wspierania się nawzajem i okazywania szacunku i ludzkiego wsparcia.

- Dzięki niesamowitej pracy i zaangażowaniu ludzi dobrej woli zbieramy pieniążki dla potrzebujących od samego początku tej wyjątkowej skali świata orkiestry - mówi prezydent.

Fot.Marek Pietrzela

Mariusz Michalczuk,
radny Koalicji Obywatelskiej
Niektórzy próbowali powiązać to politycznie, absolutnie tu nie ma żadnej polityki

Dodaje, że w tym roku podczas zbiórki w samej Białej Podlaskiej i powiecie było około 500 wolontariuszy.- To liczba, która w imponujący sposób pozycjonuje nasze miasto, jako miasto ludzi życzliwych, umiejących ponad podziałami działać w słusznej sprawie. Wyróżniamy się tym - dodaje.**Każdy korzysta ze sprzętu**Radości nie ukrywa Riad Haidar, wieloletni ordynator oddziału neonatologicznego im. WOŚP, coroczny szef sztabu zbiórki wielkiej orkiestry. - Nie ma chyba osób w mieście czy powiecie, którzy nie korzystaliby z usług tam gdzie jest serduszko. Dla miasta to sprzęt o wartości ponad 6 mln zł. Noworodki są badane przesiewowo, jeśli chodzi o wady wzroku i słuchu. Mamy świetny oddział neonatologiczny oraz domowy szpital ze sprzętem orkiestry. Gdybym wymieniał wszystko, rozmawialibyśmy kilka godzin - mówi Haidar.

Na oficjalnie odsłonięcie serducha WOŚP miał przyjechać kandydat na prezydenta Rafał Trzaskowski. Ze względu na potężne ulewy nad Warszawą, musiał odwołać swoją wizytę, gdyż musiał być w sztabie kryzysowym.

Maciej Maciejuk

eprasa.pl 27e6499744

Top Mar mistrzem

Na kolejkę przed końcem poznaliśmy mistrzów Bialskiej Ligi Szóstek Piłkarskich. Top Mar rozbił aż 12:4 Trójkę. Ciekawie będzie w ostatniej serii, kiedy będzie rozstrzygać walka o pozostałe miejsce na podium.

Mistrzem II ligi został IP Logistic, zaś drugie miejsce premiujące awansem wywalczył Unidom.

I LIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI

Sielczyk - Mario O.
4:5

Bramki: Jakub Dorosz x3, Mateusz Dorosz - Maciej Łasocha 2, Szymon Makaruk, Marek Forsztek, Szymon Chreścionko.

Trójka - Mario P.
3:4

Bramki: Krzysztof Brzeziński x2, Kacper Stróż - Michał Gromysz x2, Jacek Mielnik x2.

Nissan - centrumsas.pl
6:2

Bramki: Przemysław Karpiuk x2, Paweł Mazur x2, Wojciech Jarzynka, Kacper Dmitruk - Kamil Tokarski, Łukasz Borysiuk.

Liderzy - Bialtrans
2:11

Bramki: Daniel Krasucki x2 - Marcin Szpański x6, Przemysław Kurkowski x2, Rafał Adamiuk, Michał Szpański, Krzysztof Stecz.

WYNIKI 21. KOLEJKI

Liderzy - Mario P.
8:2

Bramki: Daniel Krasuski x6, Dawid Samociuk x2 - Jacek Mielnik, Łukasz Kisiel.

Bialtrans - Mario O.
5:2

Bramki: Łukasz Adamiuk x3, Krzysztof Ragan Krzysztof Stecz - Tomasz Andrzejuk, Rafał Chalimoniuk (br. samobójcza).

Trójka - Top Mar
4:12

Bramki: Mateusz Kacik x2, Rafał Robak, Kacper Siwiec - Paweł Komar x3, Adam Wiraszka x3, Piotr Bołtowicz x3, Kamil Kocoł x2, Maciej Oleksiuk.

Nissan Team - ZK ZRB
16:2

Bramki: Mazur x6, Michał Pyrka x4, Tomasz Jakubiec x2, Wojciech Jarzynka, Michał Karpiszuk, Kacper Dmitruk, Doroszuk (br. samobójcza) - Wojciech Jarzynka (br. samobójcza), Grzegorz Nowicki.

Sielczyk - centrumsas.pl
1:15

Bramki: Łukasz Biegajło - Piotr Maksymiuk x7, Grzegorz Polubiec x2, Łukasz Borysiuk x2, Kamil Mądry x2, Daniel Korol x2.

TABELA I LIGI			
Top Mar	17	38	163:103
Trójka	18	35	111:74
Nissan Team	18	32	139:98
Bialtrans	17	32	121:96
Mario Presto	17	30	100:87
centrumsas.pl	17	26	124:96
K-P Liderzy	17	18	86:112
Mario Old Boy	17	14	78:115
Sielczyk	17	11	87:138
ZK ZRB Romaniuk	17	10	524:156

OSTATNIA KOLEJKA: K-P Liderzy - Mario Presto Old Boy (30.06., godz. 19:00), Sielczyk - ZK ZRB Romaniuk (30.06., godz. 20:00), centrumsas.pl - Bialtrans (30.06., godz. 21:00), Mario Presto - Top Mar (01.07., godz. 21:00).

II LIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI

Ognioodporni - Unidom
4:5

Bramki: Kamil Burda x2, Michał Błędowski, Grzegorz Prokopiuk - Jarosław Buda x2, Mateusz Cydejko, Robert Pawłowski, Artur Szymański.

Rzeczoznawcy - Czarni
6:8

Bramki: Krzysztof Wilczak x3, Marcin Jaszczyk x2, Bartosz Jaszczuk - Kamil Haponiuk x2, Piotr Kołpak x2, Tomasz Chazan, Tadeusz Suwała, Marcin Bandzarewicz (br. samobójcza), Marcin Jaszczyk (br. samobójcza).

Sielczyk II - Wola Pasze
3:4

Bramki: Jakub Sawczuk x2, Mateusz Błędowski - Tomasz Rosiński x3, Sebastian Kępka.

Max2 - Logistic
0:3

Walkower.

WYNIKI 21. KOLEJKI

Logistic - Czarni
16:6

Bramki: Dawid Sobczuk x6, Krzysztof Kondraciuk x3, Igor Skraburski x2, Piotr Wojczuk x2, Łukasz Borysiuk, Kamil Kowalewski, Tadeusz Suwała (br. samobójcza) - Łukasz Żurkowski x2, Tomasz Mikołajczuk, Piotr Kołpak, Paweł Kondraszuk, Tomasz Chazan.

Ognioodporni - Wola
7:3

Bramki: Michał Błędowski x3, Sebastian Bojarczuk, Grzegorz Prokopiuk, Krzysztof Panasiuk, Dawid Chomiuk - Mateusz Oniszczuk, Tomasz Rosiński, Sebastian Malewski.

Unidom - Max2
3:0

Walkower.

Rzeczoznawcy - Sielczyk II
3:0

Walkower.

MECZ 16. KOLEJKI

Unidom - Sielczyk II
8:3

Bramki: Wojciech Chwedoruk x2, Łukasz Adamiuk, Mateusz Cydejko, Damian Kuźnik, Artur Szymański, Michał Wojcieszuk, Mateusz Błędowski (br. samobójcza) - Konrad Chwedoruk x2, Kamil Parol.

TABELA I LIGI			
IP Logistic	21	54	183:66
Unidom	21	50	162:95
Ognioodporni	21	49	142:98
Czarni	21	33	138:126
Rzeczoznawcy24	21	21	92:139
Wola Pasze	21	20	83:147
Sielczyk II	21	15	73:130
Max2 Porosiuki	21	3	35:132

mp

Krawczyk i Stefaniuk wicemistrzyniami

Młodziczki UKS-u Trójka Międzyrzec Podlaski wraz z trenerem Wojciechem Więckowskim

Sukcesem zakończył się udział zawodniczek Jagiellończyka Biała Podlaska w mistrzostwach województwa lubelskiego młodziczek w piłce siatkowej plażowej, które odbyły się w Lublinie.

W stawce znalazło się aż 17 zespołów. Drugie miejsce wywalczyły: Honorata Krawczyk i Maja Stefaniuk, zaś trzecią lokatę zajęły ich klubowe koleżanki: Aleksandra Kułak i Aleksandra Charłampowicz. Cztery najlepsze ekipy wywalczyły awans do półfinału mistrzostw Polski młodziczek.

POZOSTAŁE WYNIKI NASZYCH

8. Dominika Zalewska i Zuzanna Remblowska (Szóstka Biała Podl.)
9-12. Zuzanna Mróz i Julia Hryciuk (UKS Trójka Międzyrzec Podl.)
9-12. Aleksandra Buczyło i Gabriela Gryta (Jagiellończyk)
13-16. Aleksandra Marciniuk i Maja Kułak (UKS Trójka)
13-16. Karolina Roman i Magdalena Trochimiuk (Jagiellończyk)
17. Amelia Cisak i Oliwia Daniluk (UKS Trójka)

mp

Szyszkowski górą. Piękna gościna w Małaszewiczach

III Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego o puchar Sołtysa Małaszewicz wygrał Piotr Szyszkowski. Do walki stanęło 12 zawodników.

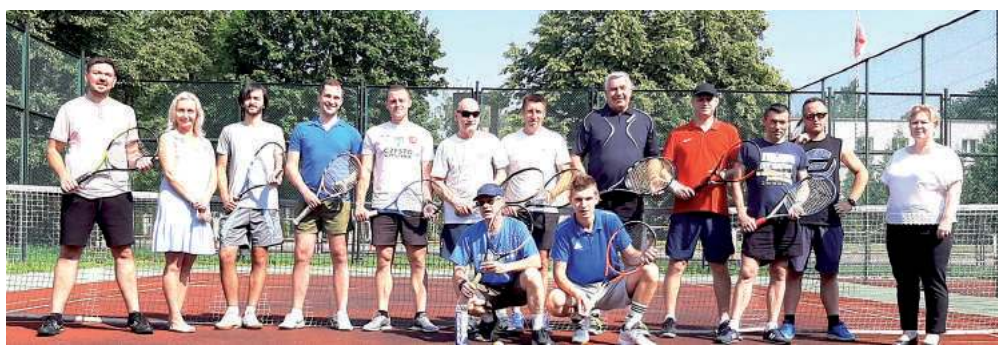

Do walki stanęło 12 zawodników. W najważniejszym meczu dnia Piotr Szyszkowski ograł 6:3 Tomasza Maksymiuka

W najważniejszym meczu dnia Piotr Szyszkowski ograł 6:3 Tomasza Maksymiuka. Starcie o trzecie miejsce zakończyło się wygraną 7:5 nestora terespolskiego tenisa - Marka Ferensa, który w pokonanym polu pozostawił Mateusza Prokopiuka. Na trzech najlepszych czekały pamiątkowe trofea sportowe i pamiątkowe gadżety.

- Pomimo ogromnych temperatur zmagania stały na wysokim poziomie. Były bardzo zacięte. Trzeba zauważyć świetną organizację. Można było wypić kawę, wodę, a również zjeść dobre ciasto - mówi Marek Ferens, jeden z uczestników.

Zmagania odbyły się na korcie tenisowym przy Zespole Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach. Organizatorem rywalizacji była sołtys Kamila Korneluk, zaś pomocą służyli: Andrzej Korneluk i Mariusz Waszczuk oraz panie z rady sołeckiej: Katarzyna Dąbrowska i Sylwia Popławska.

WYNIKI I RUNDY

Bartosz Hoszczewski - Kamil Lodkowski 2:6
Mateusz Prokopiuk - Mariusz Waszczuk 6:4
Tomasz Maksymiuk - Andrzej Korneluk 7:6
Błażej Sosnowski - Roman Ferens 2:6

WYNIKI II RUNDY

Kamil Lodkowski - Piotr Szyszkowski 4:6
Mateusz Prokopiuk - Mateusz Pilipczuk 6:4
Tomasz Maksymiuk - Paweł Piotrowski 6:3
Marek Ferens - Roman Ferens 7:5

MECZE PÓŁFINAŁOWE

Piotr Szyszkowski - Mateusz Prokopiuk 6:4
Tomasz Maksymiuk - Marek Ferens 6:3

MECZ O I MIEJSCE

Piotr Szyszkowski - Tomasz Maksymiuk 6:3

MECZ O III MIEJSCE

Mateusz Prokopiuk - Marek Ferens 5:7

mp

Iza ze zwycięstwem

Izabela Paszkiewicz wygrała II Bieg Kujaw z bardzo dobrym wynikiem

Ostatnia sobota czerwca na polskich stadionach lekkoatletycznych obfitowała w wiele wartościowych rezultatów. Bardzo dobrze zaprezentowała się Izabela Paszkiewicz, wcześniej występująca pod panieńskim nazwiskiem Trzaskalska.

32-latka triumfowała w II Biegu Kujaw 2020. We Włocławku wygrała na dystansie 5000 m. Terespolanka osiągnęła bardzo dobry czas 16:07,40 s. Reprezentantka AZS-u UMCS Lublin wyprzedziła Aleksandrę Brzezińską (MKL Toruń) oraz Klaudię Kazimierską (Vectra Włocławek). Na starcie stanęło 18 zawodniczek.

mp

eprasa.pl 27e6499744